

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Burmistrz Wiesław Wabik spotkał się z mieszkańcami ulicy Borówkowej i osiedla Gwarków.

str. 3



W Polkowicach powstała prywatna galeria dzieł sztuki.

str. 10



Sztafeta Achilles Leszno triumfowała w Biegu Sztafetowym Szlakiem Polskiej Miedzi.

str. 16



Ambicja i konsekwencja

- Jestem dumny z tego, że potrafiliśmy być prawdziwym zespołem, grupą ludzi wspierających się w trudnych momentach - powiedział mi kilka chwil po eksplozji radości, jaka nastąpiła na stadionie przy ulicy Kopalniańskiej wraz z gwizdkiem kończącym ostatni drugoligowy mecz sezonu 2009/2010 Tomasz Salamoński, kapitan czarno-zielonych. Wcześniej, jego Górnik pokonał 3:1 Ślązę Wrocław i stał się zespołem, który wiosną nie doznał smaku porażki, a na finiszu rozgrywek zajął drugie miejsce, ustępując wyłącznie rewalacyjnemu Ruchowi Radzionków. Zdanie wypowiedziane przez Salamońskiego jest sednem do zrozumienia tajemniczy sukcesu piłkarzy z Polkowic. Sukcesu niekwestionowanego, bo trzy lata z rzędu awansować na wyższy szczebel rozgrywek to nie jest dokonanie powszechne. Ono zdarza się rzadko i zasługuje na słowa najwyższego uznania. Nie byłoby tego sukcesu, gdyby grupa piłkarzy wraz ze sztabem szkoleniowym nie uwierzyła w to, że potrafi dokonywać czynów niezwykłych. Nie byłoby go, gdyby tej samej grupy nie napędzała ambicja każąca stawiać sobie cele wyłącznie najwyższe i w końcu, gdyby nie konsekwencja i upór godny wyłącznie prawdziwych sportowców.

Konrad Kaptur

Więcej o awansie Górnika na stronie 13.

W telegraficznym skrócie

ŚCINAWA

Lubińska policja podczas rutynowej kontroli zatrzymała kierowcę autobusu, który - jak się okazało - jechał na podwójnym gazie. 56-letni mężczyzna miał aż promil alkoholu w organizmie. Kierowca tłumaczył się, że nikomu nic by się nie stało, bo kierował ostrożnie. Groził mu nawet dwa lata więzienia.

LUBIN

Wrocławski Okręgowy Urząd Górniczy wydał orzeczenie w sprawie wypadku, do którego doszło 25 lutego w ZG Lubin. Zginął wówczas jeden mężczyzna, trzech innych zostało rannych. Zdaniem urzędu górniczego, zwinął człowieka, a podczas wykonywanych prac naruszone przepisy prawa geologicznego i górnictwa.

LEGNICA

16-letnia Kamila Jóźefiak z Legnicy wygrała ogólnopolski konkurs Ośmiu Wspaniałych. To kolejna nagroda w znanym konkursie, która trafiła do Legnicy. Niezwykle skromna nastolatka zasłużyła sobie na trofeum swoją społeczną pracą i zaangażowaniem w niesienie pomocy innym. Gratulujemy!

LUBIN

Radni chcą mieć ulicę imienia zmarłego prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Złożyli wniosek o nazwanie jego imieniem jednej z ulic w Lubinie. Nowa ulica jest właśnie remontowana przy okazji modernizacji dworca PKS w Lubinie. Zdecydują o nowej nazwie na najbliższej sesji.

REGION

Od 1 lipca w legnickim oddziale ZUS i we wszystkich terenowych jednostkach zmienne zostają godziny obsługi klientów. Od tego dnia w całej Polsce wszystkie placówki ZUS będą obsługiwać klientów: w poniedziałki w godz. od 8.00 do 17.00; od wtorku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00. W sprawach skarg i wniosków dyrektor oddziału lub upoważniony zastępca będzie przyjmował w poniedziałki w godzinach od 15.00 do 16.00.

POLKOWICE

Przybywa kont z Polkowicami na międzynarodowym portalu społecznościowym Facebook. Przypominamy, że jedyną oficjalną stronę naszej gminy na portalu to "Polkowice, Gmina Polkowice" sygnowane logiem "Polkowice, gmina na przyszłość". Konto prowadzi i wpisów dokonują wyznaczeni urzędnicy polkowickiego urzędu.

Ewa Szczecińska

Mają pomysły na firmę, teraz sięgną po dotacje

O dotację w wysokości 40 tys. zł na założenie własnej firmy, będą ubiegać się uczestnicy projektu "Bądź aktywny-załóż firmę". Zakończyli oni szkolenia i otrzymali pamiątkowe certyfikaty.

Trzydziestu uczestników projektu zakończyło etap doradczo-szkoleniowy i mogą ubiegać się o bezzwrotne dotacje. Kolejnym etapem uczestnictwa w projekcie jest napisanie biznesplanu i złożenie wniosku o dotację. Jak poradzić sobie z tym zadaniem, dowiedzieli się właśnie na przeżytym szkoleniu.

- Dla wielu uczestników, będzie to wielki test samodzielności. O tym, czy to właśnie ich wniosek o dotację zostanie rozpatrzony pozytywnie, zdecyduje komisja oceny wniosków, która zbierze się 1 lipca (potrwa do 6 lipca -



red.) - mówi Elżbieta Gałek-Kapusta, kierownik projektu.

Jeszcze w pierwszej połowie lipca, dowiemy się kto utrzyma dotację. Przewidziano ich 24, po 40 tys. zł dla każdego z uczestników. Będą oni mogli również ubiegać się o tzw. wsparcie połączkowe na okres 6 miesięcy (po 1276 zł) z możliwością przedłużenia na kolejne 6.

To kolejny realizowany w Polkowicach projekt w ramach unijnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Poprzednio, w podobnym projekcie, dotację otrzymało 10 osób. Wartość obecnie przeprowadzanego projektu to aż 1,7 mln zł.

Ewa Szczecińska

Polkowickie dotacje na zdrowie

Niemal 500 tys. zł przeznaczył polkowicki samorząd na dotacje dla placówek medycznych w regionie.

Na nowy ambulans wyda dotację Pogotowie Ratunkowe w Legnicy. Placówka kupi za 300 tys. zł. nowoczesną karetkę reanimacyjną dla Zespołu Ratownictwa Medycznego w Polkowicach.

Gmina wsparła również powiat glogowski, który otrzymał dotację w wysokości 80 tys. zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu i wyposażenia, tj. zakup noża laserowego dla Oddziału Chirurgicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Głogowie. Sprzęt ten pozwoli na dalszą poprawę jakości zabiegów chirurgii laparoskopowej świadczonej przez szpital.

Kwota 103 tys. zł wsparty zostanie powiat lubiński. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu i aparatury medycznej dla Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie, na zakup kolonoskopu służą-

cego do pogłębionej diagnostyki stanów przedrakowych i raka szyjki macicy, elektrospektroskopu służącego do usuwania wczesnych zmian patologicznych w jamie macicy, 3 foteli ginekologicznych. Łącznie kosztować to ma 63 tys. zł. Lubinśka placówka otrzyma również 40 tys. zł na współfinansowanie zakupu ultrasonografu dla Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie.

Dotacje finansowe i zakupiony sprzęt pozwolą na podniesienie jakości świadczonych usług w placówkach medycznych, w których leczą się polkowiczanie. Przypomnijmy, że w tegorocznym budżecie Polkowic, wydatki na ochronę zdrowia zaplanowano na poziomie 3,7 mln zł.

Ewa Szczecińska



OGŁOSZENIE

INFORMACJA O WYWIESZENIU OGŁOSZENIA

Starosta Polkowicki wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, działając w oparciu o przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.)

informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Polkowicach - ul. Górna 6, Rynek 31, na stronie internetowej pod adresem www.powiatpolkowicki.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <http://starostwo.polkowice.sisco.info/> dostępne jest ogłoszenie dotyczące:

sprzedaży nieruchomości z zasobu Skarbu Państwa położonej w obrębie Brunów gmina Chocianów, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 199/5 o powierzchni 0,12 ha, o urządzonej księdze wieczystej NR LE1U/00058464/5 w drodze przetargu ustnego ograniczonego do właścicieli nieruchomości bezpośrednio przyległych do przedmiotowej nieruchomości.

Szczegółowe informacje na temat ogłoszenia można uzyskać w Wydziale Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami h ul. Górna 6, tel. (076) 746 15 62.

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 6/II, (pokoje 23), tel. 724-97-20, tel/fax 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kąkol (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak, Paweł Grel, Ewa Szczecińska, Marta Charyńska.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i umiarkowania nadanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybiński

Druk: Drukarnia Polska Press Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Przed wyborami prezydenckimi

Jak głosować poza miejscem zameldowania?

Ci mieszkańcy gminy Polkowice, którzy chcieliby wziąć udział w nadchodzących wyborach prezydenckich poza miejscem swojego zameldowania, powinni jak najszybciej zgłosić się do Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy w Polkowicach, pok. nr 15. Jeszcze tylko do piątku możemy pobrać z Urzędu Gminy dokument zaświadcający o przysługującym nam prawie do głosowania.



Aby otrzymać taki dokument należy najpierw napisać stosowny wniosek. - Ważne, aby we wniosku o wydanie takiego dokumentu znalazły się nasze dane osobowe, imię ojca, PESEL oraz miejsce zamieszkania. Z takim zaświadczeniem w rękę, możemy decydować, gdzie oddamy nasz głos - wyjaśnia Grażyna Greń, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy w Polkowicach. - Po zaświadczeniu nie trzeba się zgłaszać osobiście. Wystarczy, jeśli osoba, która będzie chciała je za nas odebrać, przyniesie ze sobą odpowiednie upoważnienie - dodaje.

Natomiast osoby, które w dniu wyborów będą przebywać w szpitalu lub zakładzie pomocy społecznej, zostaną dopisane do spisu wyborców w tych jednostkach i tam będą gło-

wać. To samo dotyczy przebywających w aresztach śledczych i zakładach karnych.

Grażyna Greń przypomina, że w każdym z powyżej opisanych przypadków, zgodnie z obowiązującym prawem, wyborca zostanie skreślony z listy w swoim macierzystym obwodzie. - Gdyby się jednak okazało, że w dniu wyborów nie będziemy w szpitalu czy zakładzie pomocy społecznej, powinniśmy mieć przy sobie zaświadczenie o opuszczeniu tych placówek. Tylko na podstawie takiego dokumentu komisja wyborcza dopuści nas do głosowania w naszym macierzystym obwodzie wyborczym - dodaje.

Aby osoby zameldowane czasowo na terenie gminy mogły zagłosować powinny do czwartku, 10 czerwca,

poprosić w biurze ewidencji ludności o dopisanie ich do spisu wyborczego. Do jutra można zgłaszać chęć ustanowienia pełnomocnika, który będzie miał prawo głosować w imieniu osób starszych (powyżej 75 roku życia) lub niepełnosprawnych (posiadających orzeczenie o niepełnosprawności).

Państwowa Komisja Wyborcza przypomina, że ci wyborcy, którzy na stałe mieszkają za granicą i tam wpisani zostali przez konsula do miejscowego spisu wyborców, a chcą głosować w kraju, także powinni zwrócić się do niego po zaświadczenie o prawie do głosowania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym miejscu w kraju lub za granicą.

Roman Tomczak

POLKOWICKA DEKLARACJA SAMORZĄDNOŚCI

Publikujemy treść Polkowickiej Deklaracji Samorządności podpisanej przez wszystkich byłych burmistrzów oraz radnych Rady Miejskiej wszystkich kadencji. Podpisy zostały złożone podczas uroczystej gali z okazji obchodów 20-lecia samorządności w Polkowicach.

Dwadzieścia lat temu dostaliśmy niepowtarzalną szansę na suwerenne, demokratyczne działania. Na każdym etapie krajowych i lokalnych przemian - aż do chwili obecnej - poznawaliśmy smak prawdziwej samorządności.

Wiele doświadczeń zdobywaliśmy w biegu. Bywało, iż uczyliśmy się na błędach, lecz nigdy nie mieliśmy wrażenia, że nasza praca jest pozbawiona sensu i nie przynosi pożytku lokalnej społeczności. My Burmistrzowie Polkowic i polkowiccy radni wszystkich kadencji, choć byli i są sprawy, które nas różnią, zgodni jesteśmy w kilku podstawowych kwestiach:

- Samorządność to piękny dar, autentyczna siła Rzeczypospolitej
- Polkowice dobrze wykorzystały swoją rozwojową szansę
- Każdy mieszkaniec gminy ma prawo do autentycznej dumy



Towarzyszące od długiego czasu pracom naszego samorządu przesłanie "Polkowice - gmina na przyszłość" nadal zachowuje swoją aktualność i moc mobilizowania do dalszych efektywnych działań. Wspólnym wysiłkiem, przy czynnym wsparciu całej społeczności, zbudowaliśmy solidny fundament Małej Ojczyzny. Nasi następcy - przyszłe pokolenia w poczuciu odpowiedzialności i dla dobra mieszkańców, będą kontynuować oraz doskonalić procesy, które my mieliśmy szczęście inicjować i rozwijać. Dlatego my, Burmistrzowie Polkowic i polkowiccy

cy radni wszystkich kadencji zgromadzeni dziś na uroczystym rocznicowym spotkaniu oświadczamy:

- Samorząd to bezcenna idea, która musi być pod pełną ochroną państwa.
- Polkowice zasługują na dalsze sukcesy. Mieszkańcy gminy Polkowice mają prawo do marzeń, które wciąż się spełniają.

Burmistrz spotkał się polkowiczankami - po raz kolejny

Już wkrótce rozpocznie się kolejny etap kompleksowej modernizacji ulicy Ociosowej. Udało się również uzyskać zgodę na lokalizację kładki nad drogą krajową nr 3, co pozwoli na kontynuację prac projektowych i rozpoczęcie budowy kładki dla pieszych łączącej Nowe Polkowice ze starą częścią miasta.

W ubiegłym tygodniu burmistrz Polkowic Wiesław Wabik wraz z radnymi spotkał się z mieszkańcami ulicy Borówkowej oraz osiedla Gwarków. W pierwszym ze spotkań towarzyszyli mu Stefan Ciżmar, przewodniczący Rady Miejskiej oraz Emilian Stańczyk, przewodniczący komisji Budżetu i Finansów w Radzie Miejskiej. W drugim dołączyły radne z osiedla Gwarków - Mariola Kośmider oraz Jolanta Węgierska- Januszkiewicz.

- Takie spotkania są dla mnie bardzo ważne. Bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami nie jest w stanie zastąpić. To przecież ich potrzeby i dobro są najważniejsze. Dlatego też przez całą kadencję regularnie odbywałem spotkania z mieszkańcami - mówi nam burmistrz Wabik.

Mieszkańców ulicy Borówkowej najbardziej interesowało, kiedy powstanie kładka pomiędzy Nowymi Polkowicami a starą częścią miasta umożliwiającą przejście nad krajową trójką.

- Przesunięcie czasowe związane z realizacją tej inwestycji wynika z tego, że musieliśmy czekać do momentu, gdy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad - właściciel drogi - określi ostateczny przebieg planowanej drogi ekspresowej numer 3. Do tego czasu GDDKiA w tej sprawie nie zajęła stanowiska, a bez tego, wedle prawa nie dalej projektować. Dopiero w marcu tego roku otrzymaliśmy tą bardzo ważną zgodę na lokaliza-

Już wkrótce rozpocznie się kompleksowa modernizacja ulicy Ociosowej. Ponadto udało się doprowadzić do końca procedurę formalną niezbędną do tego, by przystąpić do budowy kładki dla pieszych łączącej Nowe Polkowice ze starą częścią miasta.



cję kładki. W tym roku musimy zakończyć proces projektowania, a w przyszłym wybudować kładkę - mówi burmistrz.

- Szacowana wartość przyszłej inwestycji to około 3,5 miliona złotych.

Proces budowy Nowych Polkowic to duże przedsięwzięcie, bo powstaje tam nowe miasto, wszystko tworzymy od podstaw, to wymaga czasu i cierpliwości. Trzeba być też

elastycznym i uwzględniać także wnioski ludzi już tam mieszkających - podkreśla Emilian Stańczyk.

Mieszkańcy poprosili burmistrza, aby rozważył budowę kolejnych miejsc parkingowych obok nowych budynków przy ulicy Borówkowej.

- Na drugi dzień pojechałem na ulicę Borówkową. Uznałem, że trzeba dobudować nowe parkingi,

dlatego jeszcze w tym roku wykonamy projekt techniczny.

Jeszcze tego samego dnia na spotkaniu z mieszkańcami ulicy Ociosowej burmistrz zaprezentował projekt techniczny oraz dwa etapy realizacji zagospodarowania.

- Przygotowałem prezentację oraz broszurę, na której pokazałem mieszkańcom kiedy i w jakim zakresie będą wykonywane prace budowlane.

W pierwszej kolejności wybudujemy nowe chodniki. Następnie kolejno: dwa duże parkingi na 250 miejsc, wszystkie drogi oraz pozostałe parkingi i chodniki (nie wykonane

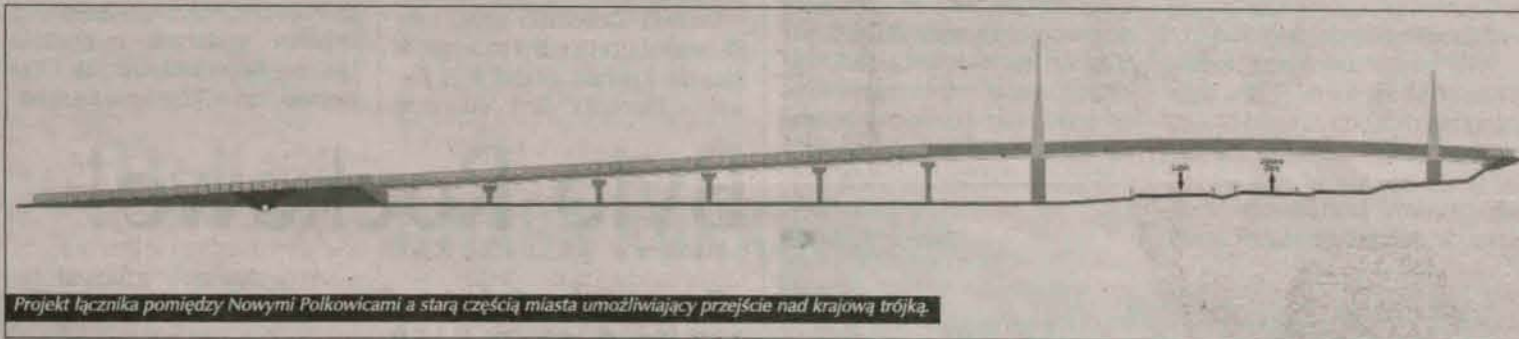
w pierwszym etapie). Równolegle wybudujemy boksy śmietnikowe, 2 place zabaw dla małych i starszych dzieci. Istotnym elementem będzie nowa droga - łącznik ulicy Ociosowej z ulicą Kardynała B. Kominka, która zdecydowanie poprawi komunikację na tej ulicy.

Mieszkańcy zapytali o ostateczny los nie użytkowanych prywatnych budynków handlowych. Ich stan techniczny oraz wygląd psuje wizerunek osiedla oraz stwarza niebezpieczeństwo dla ludzi.

- Już ponad rok temu rozpocząłem proces rozwiązania tego problemu. Jednak w związku z brakiem reakcji właścicieli podjąłem decyzję aby poprzez wyrok sądu Gmina mogła sama zająć się tą sprawą. Docelowo uporządkujemy teren oraz wybudujemy tam miejsca parkingowe.

- Całość prac na ulicy Ociosowej planujemy zakończyć w przyszłym roku. Poprosiłem mieszkańców o cierpliwość i zrozumienie - szczególnie, że takie prace mogą być trochę uciążliwe - kończy burmistrz Wabik.

Konrad Kaptur



Projekt kładki między Nowymi Polkowicami a starą częścią miasta umożliwiający przejście nad krajową trójką.

Pomagamy powodzianom

Położenie geograficzne sprawia, że w Polkowicach nie ma zagrożenia powodziowego. Nie oznacza to oczywiście, że jesteśmy obojętni wobec mieszkańców terenów, które ucierpiały wskutek żywiołu. Wręcz przeciwnie nasze zaangażowanie jest spore.

Zapewne wielu z nas pamięta pomoc, której Polkowice udzieliły gminie Bardo Śląskie podczas powodzi z 1997 roku. Również w tym roku nie zapomnieliśmy o tych, którzy mają mniej szczęścia od nas. Przez cały czas w akcji przeciwpowodziowej na terenie Głogowa oraz Pęcławia uczestniczyli strażacy z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Polkowicach.

- Jeden z naszych zastępów Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej brał także udział w zabezpieczaniu Wrocławia. Ciężka i wyczerpująca praca polegała na wzmacnianiu wałów - mówi nam Grzegorz Kasperek z KPPSP w Polkowicach.

Spośród gmin tworzących Związek Gmin Zagłębia Miedziowego największe zagrożenie powodziowe dotyczy Pęcławia. Na pomocy tej gminie za-

rad związku przeznaczył 60 tysięcy złotych.

- Nie mogliśmy pozostać obojętni wobec walki ludzi o ochronę ich dobytku. Im należy się pomoc, stąd też decyzja o przekazaniu pieniędzy na ten cel została podjęta jednogłośnie. 60 tysięcy przekazaliśmy Pęcławowi. Ponadto drugie 60 tysięcy trafi do mieszkańców innych gmin biorących udział w akcji umacniania wałów ochronnych przed falą powodziową na Odrze - mówi Emilian Stańczyk, przewodniczący ZGZM.

Również gmina Polkowice wsparła Pęcław.

- Wysłaliśmy tam 4 tysiące worków oraz 500 worków z piaskiem. Przez cały czas w pomoc angażowały się także jednostki ochotniczych straży pożarnych z terenu naszej gminy. Co więcej,

Ośrodek Pomocy Społecznej przyjmował i nadal przyjmuje dary od polkowiczanki, które będą przekazywane mieszkańcom zalanych terenów. Potrzeby są duże, bo powódź to olbrzymia tragedia. Powodzianie oczekują na artykuły spożywcze, ubrania. Ucierpieli przede wszystkim ludzie, ale również gminy, zwłaszcza te biedniejsze. Zdaję sobie sprawę, że będą one miały olbrzymie problemy z odbudowaniem infrastruktury. Liczę się z tym, że pojawią się prośby o pomoc finansową. W miarę naszych możliwości będziemy się starali wspierać te samorządy, które ucierpiały - deklaruje burmistrz.

Oczywiście nie do przecenienia jest także pomoc niesiona powodzianom indywidualnie przez mieszkańców naszego miasta.

Konrad Kaptur

Imiona polkowiczanki

Młodym rodzicom w Polkowicach nie brakuje fantazji w wymyślaniu imion dla swoich pociech. W ich doborze stawiają na tradycję i oryginalność.

Mowa o urodzonych w tym roku polkowiczankach i polkowiczankach. Wśród zarejestrowanych w urzędzie w 2010 roku 119 maluchów, większość stanowią chłopcy (60). W wyborze męskich imion, najczęściej stawiano na oryginalne brzmienie. Mamy więc jednego Beniamina, Borysa, Igora, Oskara, Nataniela, Tymoteusza, a nawet Kordiana. Sporo rodziców postawiło na tradycję (Ignacy, Jan, Franciszek, Ksawery). Najczęściej wybierano imiona - Kacper, Szymon, Dawid oraz Alan, Tomasz, Miłosz i Gracjan.

W rankingu imion żeńskich przodują: Oliwia, Zuzanna, Hania i Nikola. Małe polkowiczanki chętnie nazywano również Esterką, Amelią, Lenką, Adą i Mają. Mamy też jedną Ines, Iggę, Wiwianę, Julitę, Olę, Kaję i Aurelię. Mniejszą popularnością w tym roku cieszyły się wśród dziewczynek imiona staropolskie. I tak, mamy tylko jedną Zofię i dwie Julie.

W Polkowicach mieszka obecnie 22 437 osób, a w całej gminie 26 502.

ESZ

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Powodzie sprzed wieków

W ubiegłym tygodniu Polkowice nawiedziła ulew i gradobicie. Niektóre ulice na kilkanaście minut znalazły się pod wodą. To był szok dla obserwujących to ludzi. Jednak już w przeszłości nawiedzały jeszcze gorsze ulew. Ostatni raz 206 lat temu.

Mimo, że Polkowice nie leżą nad rzeką, to system podziemnych cieków wodnych jest u nas bardzo rozbudowany. Najlepszym tego przykładem stanu było istnienie w naszym mieście trzech stawów: górnego, środkowego i dolnego. Pierwszy znajdował się w miejscu dzisiejszego amfiteatru, drugi w pobliżu ul. Dąbrowskiego a trzeci - w okolicach nowej siedziby Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Trzy stawy stanowiły przez setki lat o atrakcyjności Polkowic i były ich wizytówką, pokazywaną chętnie przez fotografów na kartkach pocztowych z Polkwitz. Zwłaszcza Staw Górny i dolny, które były na tyle obszerne i głębokie, że obfitowały w ryby oraz nadające im romantycznego kolorytu łąbiedzie.

Warto przypomnieć, że legendarna Cafe Flora (dzisiejszy budynek kina) zaopatrzony był w taras taneczny, wychodzący aż nad sam brzeg Stawu Górnego. Zaś nad stawem dolnym jeszcze do I poł. XVI w. funkcjonował młyn wodny, dający zajęcie rodzinie mieszkającej najbliżej.

Wszystkie stawy były połączone ze sobą kanałem. Woda, bijąca wartkim źródłem spod Stawu Górnego, napełniała go, aby dalej przelewać się do położonych niżej stawów środkowego i dolnego. W dolnym naddatek wody

znikał pomiędzy podziemnymi skałami. Ten stan rzeczy trwał właściwie bez zmian do końca ostatniej wojny. Z tą tylko różnicą, że na początku XIX w. kanały pogłębiano, zaopatrzono w ceglana cembrowinę i schowano pod grunt.

Zgodnie z zasadą naczyń połączonych, ilość wody wypływająca spod Stawu Górnego odpowiadała ilości wody mogącej zniknąć w Stawie Dolnym. Jeśli jednak aura okazywała się szczególnie niełitościwa, a opady deszczu większe niż zwykle, lustro wody najniższego ze stawów podnosiło się niebezpiecznie, aby w końcu przelać się w dół ulicą Lubińską, zalewając okoliczne gospodarstwa. To niebezpieczeństwo musiało być znane jeszcze zanim lokowano Polkowice w 1265 r., bo najważniejsze przybytki miejskie zaplanowano na wzniesieniu. Dlatego zarówno ratusz, jak i kościół św. Michała Archaniola zawsze były bezpieczne od powodzi.

Po raz ostatni dolna część naszego miasta znalazła się pod wodą w roku 1804. Ulewne deszcze padały nad miastem od czerwca do lipca. Woda zniszczyła wtedy nie tylko pola uprawne i piwnice domów, ale także podmyła istniejące fragmenty murów miejskich, tak, że wkrótce musiano je rozebrać. Ciekawostką jest, że największe szkody powódź wyrządziła w zachodniej części miasta. Wskazuje to na dostatecznie ciasną wtedy zabudowę pomiędzy Polkowicami a Polkowicami Dolnymi, o której nadal bardzo mało wiemy.

Roman Tomczak

Tropem nierozwiklanej tajemnicy

Egzekucja w Trzebczu, cz.II

Tekst zamieszczony w tym miejscu przed tygodniem, to tylko próba literackiego odtworzenia prawdziwych wydarzeń, które miały miejsce 4 grudnia nieopodal pałacu w dzisiejszym Trzebczu.

Mogło to tak wyglądać, ale mogło też odbyć się to zupełnie inaczej. Niewiele znamy faktów z tego dnia, które wytrzymałyby próbę historycznej analizy. Nieliczni świadkowie egzekucji polskiego robotnika, która odbyła się w pierwszych miesiącach wojny, w większości już nie żyją. Dysponujemy tylko informacjami od tych, którzy o tym haniebnym incydencie usłyszeli z drugiej ręki. To dzięki tym wszystkim ludziom miejsce kaźni polskiego żołnierza, kaprała polskich saperów, nie jest anonimowe. To dzięki nim i ich rodzinom do dziś otaczane jest opieką i szacunkiem.

Niestety, do dziś nie wiadomo, czy zwłoki Tasiemskiego spoczywają w miejscu kaźni, czy zostały wywiezione gdzieś przez władze niemieckie. Nie wiadomo także, jakie były dalsze losy Niemki, z którą zadawał się Tasiemski.

Ludwik Tasiemski urodził się 20 sierpnia 1919 r. Był saperem w stopniu kaprała. Służył w 14 Dywizji Piechoty. Brał udział w



kampanii wrześniowej. Wzięty do niewoli, trafił do stalagu. To wszystko, co możemy powiedzieć o tym człowieku na pewno. Reszta to albo wynik śledztwa dziennikarzy i historyków, albo echo opowieści sprzed lat, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Dziś tylko kilka osób z Trzebcza decyduje się na te wspomnienia. Jedną z nich jest Stanisław Łoś. Ten 87-letni dziś człowiek przyjechał do Trzebcza w 1947 r. Tutaj poznał Franciszka Wójcińskiego, nieżyjącego już świadka wydarzeń z grudnia 1940 r. - Wójciński, tak jak i Tasiemski, był w Trzebczu na robo-

tach przymusowych. Z zawodu stolarz, pomagał przy różnych pracach ciesielskich. Był w grupie osób, które spędzono w pobliżu drogi, i kazano patrzeć, jak wieszają Tasiemskiego. To właśnie Wójciński postawił w tym miejscu po wojnie krzyż i wykonał tabliczkę z nazwiskiem Tasiemskiego - wyjaśnia Stanisław Łoś. - Ten krzyż kiedyś przewrócił się ze starości, więc syn Wójcińskiego podniósł go i postawił na nowo. A brzozy na której powieszono Tasiemskiego, dawno już nie ma. Przewróciła się ze starości - dodaje Łoś. C.d.n.

Roman Tomczak

Było Rockowo!

31 maja odbył się IV Konkurs Gitarowy "Z gitarą na wesoło". Organizatorem muzycznych zmagani było Centrum Edukacji Muzycznej. Czwarta edycja zaskoczyła jury nie tylko poziomem artystycznym, ale także liczbą uczestników i widzów, którzy przyszli dopingować swoich ulubionych wykonawców.

Jak co roku uczestników konkursu podzielono na trzy kategorie: wokally - instrumentalna, solista gitarowy oraz zespoły rockowe. W ramce obok prezentujemy wyniki IV Konkursu Gitarowego.

- Do wykonania były dwa dowolne utwory muzyczne. Największym zainteresowaniem cieszyły się piosenki z repertuaru "Fall Out Boy", "The Offspring", "Metallica", "Three days grace", "Keisha" i "Abba". Atmosfera w trakcie występów była bardzo emocjonująca, młodzież o mały włos "nie rozniosła" sceny swoim entuzjazmem i żywiołem - mówi Agata Jakubas, nauczycielka z Centrum Edukacji Muzycznej. W organizację zaangażowana była również Janina Biegańska, wieloletni pedagog muzyczny, dyrektor CEM. Fundatorem nagród w postaci pucharów, medali i paczek była Gmina Polkowice.

Paweł Grefi



Jedna z uczestniczek przeglądu.

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS FOTOGRAFICZNY "Energia odnawialna w obiektywie"

1. Konkurs adresowany jest do mieszkańców gminy Polkowice od dzieci szkolnych do osób dorosłych.

2. Warunkiem udziału w konkursie jest przesłanie lub złożenie zdjęć w formie elektronicznej oraz wypełnionego oświadczenia - formularza rejestracyjnego (w wersji papierowej), w sekretariacie konkursu do dnia 8 września 2010 r. do godziny 16.00.

3. Regulamin konkursu znajduje się w Wydziale Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich - Rynek 6, pok. nr 24 oraz na stronie www.ekologia.polkowice.pl

4. W konkursie przewidziano nagrody rzeczowe.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich
tel. 076 749 60 01.

Serdecznie zapraszam do udziału
w konkursie!

ZWYCIĘZCY KONKURSU

1. Kategoria: wokally - instrumentalna

Kategoria dziecięca

I miejsce: Borek Angelika

II miejsce: Dembek Oliwia

III miejsce: Ryglida Kinga

Kategoria młodzieżowa

I miejsce: Ruszkiewicz Aleksandra

II miejsce: Lipa Urszula

III miejsce: Pielech Magdalena

2. Kategoria: Solista gitarowy

I miejsce: Urbaniak Kamil

II miejsce: Koncur Justyna

III miejsce: Murawski Piotr

IV miejsce: Serafin Damian

V miejsce: Reszczyński Nicholas

VI miejsce: Siemek Piotr

3. Kategoria: Zespoły rockowe

I miejsce: Zespół PHRENESIS

II miejsce: Zespół E.N.A.D.

III miejsce: Zespół NO NAME

IV miejsce: Zespół NORETRACTIV

V miejsce: Zespół BAND

Nagroda publiczności:
Grzybyk Natalia

Podkarpacka promocja Polkowic

Siedmioosobowa grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 wraz z dyrektorką Teresą Olszewską oraz opiekunką Edytą Kubiak wzięła udział w projekcie edukacyjnym "Śladami Jana Wyżykowskiego". W jego ramach odbyła się między innymi wycieczka do miejsc związanych z życiem odkrywcy polskiej miedzi.

W projekcie finansowanym przez KGHM Polska Miedź uczestniczyli, poza polkowską placówką oświatową, także cztery inne z terenu Zagłębia Miedziowego noszące imię Jana Wyżykowskiego. Celem, który legł u podstaw organizacji wycieczki było zintegrowanie uczniów, a także zaprezentowanie im miejsc o znaczeniu dla życia twórcy Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego. Uczestnicy tej wyjątkowej wycieczki z Polkowic udali się do Krosna, stamtąd do Haczowa, a następnie do Krakowa. Dzięki wyjazdowi uczniowie poznali między innymi zabudowę oraz historię gminy Haczów, czyli miejsca, w którym Jan Wyżykowski przyszedł na świat. Raczili się pierogami oraz prozakiem - potrawami kuchni regionalnej. Dane im było także zobaczyć haczowskie stroje, wysłuchać legend oraz podań, a także przyręczyć się lokalnym tańcom.

- Dzieci miały okazję uczestniczyć w występie wielopokoleniowego zespołu "Haczowskie wesele", który zaprezentował im tradycyjny obrzęd ludowy określany mianem "załotów". Ten

sam, który opisał w jednej ze swoich sztuk Stanisław Wysoki. Ten niezwykle oryginalny występ wzbudził zachwyt dzieci - mówi nam Edyta Kubiak.

Uczniowie zapamiętają na dłużej także spotkanie z bratem Jana Wyżykowskiego - Stanisławem, do którego doszło w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Haczowie. Znany konstruktor unikalnych instrumentów muzycznych, m. in. liry korbowej, a także popularyzator muzyki ludowej, raczył dzieci ciekawymi opowieściami o minionych czasach, gdy bawił się wspólnie z bratem. Uczniowie obejrzeli także dom rodzinny Jana Wyżykowskiego oraz pracownię jego brata. Uczestnicy wycieczki byli oczarowani otwartością, gościnnością oraz ciepłem mieszkańców Haczowa. Przed wyjazdem do domu podarowali uczniom Gimnazjum w Haczowie podarunki przekazane przez Urząd Gminy Polkowice.

Konrad Kaptur

Oceń pracę Policji

Na stronie internetowej polkowskiej policji, dostępna jest anonimowa ankieta, za pośrednictwem której można oceniać pracę funkcjonariuszy oraz pracowników Policji.

Ankieta została stworzona na potrzeby badań pn. "Miarę Jakości Obsługi Interesantów", które są prowadzone od ośmiu lat w dolnośląskich jednostkach Policji.

- Ich celem jest osiągnięcie wzrostu poziomu obsługi interesantów m.in. poprzez poprawę funkcjonowania punktów recepcyjnych, profesjonalnej obsługi interesantów oraz skrócenia czasu obsługi klientów Policji - mówi Daria Solińska, officer prasowy KPP w Polkowicach. Opinie internautów będą miały kluczowy wpływ na podniesienie standardu obsługi klientów Policji.

- Na stronie internetowej polkowskiej policji, mieszkańcy naszego powiatu mogą wyrazić

swoją opinię na temat tego, jakie informacje i usługi powinny być na niej dostępne. Ankieta jest elementem wdrażanego w województwie dolnośląskim korporacyjnego systemu zarządzania jakością i ma na celu podnoszenie poziomu naszych usług, zarówno jeżeli chodzi o jakość obsługi w kontaktach bezpośrednich z mieszkańcami, jak również o doskonałość kanałów komunikacji ze społeczeństwem - dodaje Daria Solińska.

Ankieta jest dostępna dla wszystkich na stronie internetowej www.polkowice.policja.gov.pl w zakładce "Oceń nas".

Marta Charymska

SPROSTOWANIE

W poprzednim wydaniu Gazety Polkowickiej w artykule pt. "Bibliotekarze świętowali" podana została informacja, iż organizatorem Dolnośląskiego Dnia Bibliotekarza był Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Informacja ta jest nieprawdziwa, gdyż Pani Elżbieta Łaganowska reprezentowała tę instytucję oraz była gościem biblioteki.

Organizatorami imprezy byli:

- Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich we Wrocławiu
- Zarządy Oddziałów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Jeleniej Górze, Kłodzku, Legnicy, Wałbrzychu, Wrocławiu
- Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. T. Mikulskiego we Wrocławiu oraz Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach.

Za błąd serdecznie przepraszamy.

Nauka, zabawa i rywalizacja

Opisz pogodę, umeblowanie mieszkania oraz części garderoby - między innymi z takimi pytaniami musieli zmagać się uczestnicy konkursu języka niemieckiego zatytułowanego "Heiter kommt weiter", który odbył się w Polkowickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.



Jedna z drużyn podczas rozwiązywania zadań konkursowych.

Składające się z trzech osób zespoły wypełniały test złożony z 12 pytań. Pytania obejmowały zagadnienia związane z codziennym życiem. Zastosowaliśmy słownictwo i zagadnienia, które nasi studenci poznawali podczas zajęć - mówi Sylwia Dziegiewicz, lektor języka niemieckiego ze Studium Języków Obcych Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach.

Konkurs został zorganizowany na wzór wcześniejszego, z zakresu języka angielskiego.

- W styczniu po raz pierwszy odbył się konkurs "A piece of cake". Studentom taka formuła sprawdzania wiedzy przypadła do gustu i postanowili-

śmy, aby w ten sam sposób także sprawdzać wiedzę z zakresu języka niemieckiego - dodaje Anna Rogacka, lektor j. angielskiego. Wszystkie grupy prezentowały wysoki poziom. Ostatecznie w rywalizacji, w której nie zabrakło oczywiście dobrej zabawy, zwyciężył zespół w składzie Alfreda Maihs, Elżbieta Sidor oraz Adam Krepiński. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna w składzie Zofia Wilk, Teresa Sikora oraz Jan Szlag, a trzecia lokata przypadła w udziale Małgorzacie Piatkowskiej, Zofii Wątróbskiej i Krystynie Szymak.

Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe, a wszystkich uczestników uhonorowano pamiątkowymi dyploma-

mi. - Bardzo nam się podobał ten konkurs. Dzięki takim formom zajęć lepiej przyswajamy sobie wiedzę. Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, aby w przyszłości podobne konkursy odbywały się częściej - mówią studenci PUTW.

- Priorytetem dla nas jest poszukiwanie takich form nauczania, które najlepiej odpowiadają potrzebom naszych studentów. Skoro podobają im się konkursy, to nie pozostaje nam nic innego, jak organizować więcej tego rodzaju przedsięwzięć - mówi Maria Kicaj, kierownik PUTW.

Konrad Kaptur

UWAGA KONKURS!!! DO WYGRANIA ATRAKCYJNE NAGRODY!!!

Jesteś tegorocznym maturzystą? Chcesz zdobyć zestaw atrakcyjnych gadżetów Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach? Spróbuj swoich sił w quiziel

Odpowiedz na cztery pytania znajdujące się poniżej prześlij na adres konkurs@dwspit.pl. Pośród nadesłanych zgłoszeń zostaną wylosowane trzy osoby, które otrzymają zestawy gadżetów opatrzonych logotypem DWSPT (m.in. torba bawełniana, koszulka, jojo, książka, kubek).

Nie czekaj! Oto pytania. Nim odpowiesz, zajrzyj na www.dwspit.pl:

1. Przy jakiej ulicy w Polkowicach znajduje się siedziba DWSPT?
 2. Jakiego koloru jest orzeł w logo DWSPT?
 3. Ile lat trwają studia licencjackie?
 4. Jaki nowy kierunek studiów uruchamia od października DWSPT Polkowice?
- Na odpowiedzi czekamy do 24 czerwca.



Dolnośląska Wyższa Szkoła
Przedsiębiorczości i Techniki
w Polkowicach

Również studia
podyplomowe

Studia dzienne i zaoczne:

- **informatyka**
3,5-letnie studia inżynierskie z praktyką zawodową
specjalności:
• systemy i sieci komputerowe
• programowanie układów mechatronicznych
- **mechatronika**
3,5-letnie studia inżynierskie z praktyką zawodową
- **stosunki międzynarodowe**
3-letnie studia licencjackie z praktyką zawodową
specjalności:
• międzynarodowe stosunki polityczne
• międzynarodowe stosunki gospodarcze
• międzynarodowa polityka społeczna
- **administracja**
(w przygotowaniu)

Rekrutacja:
1 czerwca - 30 września 2010 r.

www.dwspit.pl

**SUPERMIASTECKO
SUPERUCZELNIA**

INDEKS

Tęgie miasto i uczelnia

Wyśpiewali blisko 10 tysięcy złotych

Działający od trzech lat pod kierownictwem Krzysztofa Purzyckiego chór szkolny z SP 1 zwyciężył w ogólnopolskim konkursie "Pociąg na scenę". Czek na kwotę 9.900 złotych młodzi artyści odebrali w warszawskim teatrze Ateneum.

- To jeden z wielu naszych sukcesów, ale chyba najbardziej spektakularny. W próbach chóru regularnie bierze udział 13 osób. Wkrótce, z uwagi na rozpoczynające się wakacje będziemy mieli przerwę, ale w nowym roku szkolnym rozpoczniemy pracę, która mam nadzieję przyniesie również wiele sukcesów - mówi nam Krzysztof Purzycki.

Aby znaleźć się w gronie finalistów konkursu organizowanego przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., polkowiczscy chórzyscy musieli uzyskać uznanie w oczach jurorów pierwszego etapu, który odbył się w stolicy Dolnego Śląska - Wrocławiu. Zaśpie-

wali tam piosenkę "Pociąg" i wspólnie z chórem "Optymistyczne dzieciaki" udało im się zająć pierwszą lokatę. W Warszawie młodzi adepci śpiewu z SP 1 okazali się bezkonkurencyjni. W konkursie brały udział dzieci w wieku od 7 do 13 lat. Jego podstawowym celem było popularyzowanie wiedzy na temat kolei. Skład zwycięskiego chóru to: Klaudia Żymańczyk, Maria Żymańczyk, Irena Okoń, Hanna Głapińska, Natalia Litwin, Patrycja Niemiec, Natalia Tomczak, Magdalena Dziuk, Martyna Nowak, Ilona Krotosz, Natalia Bochnia, Klaudia Nowak, Martyna Kowalczyk, Gabriela Walczak.

KoK



Praca na wakacje

Jesteś młody, uczysz się i chcesz zarobić? Praca na wakacje to nowy projekt burmistrza Polkowic. Jego celem jest umożliwienie młodym ludziom zarabiania na wakacyjne wyjazdy.



Młodzi ludzie będą mogli znaleźć pracę między innymi w Aquaparku.

Praca na wakacje ma być rozwiązaniem dla młodzieży z gminy Polkowice, uczącej się, w wieku 18-26 lat. W spółkach z udziałem gminy Polkowice, znajdzie ona proste prace. Będzie można zarobić na letni wypoczynek, pracując w polkowickim Aquaparku np. jako ratownik. W Przedsiębiorstwie Gospodarki Miejskiej młodzi znajdą zatrudnienie przy pielęgnowaniu zieleni miejskiej, segregacji śmieci lub w biurze. Młodzi mogą zarobić również w Polkowickim Centrum Animacji, np. przy pracach porządkowych na basenach.

- Praca uszlachetnia. Dobrze, aby młodzież próbowała zarabiać sama w wakacje, na własne potrzeby. To nie tylko szkoła życia, ale również zdobycie szacunku do pieniądza, który nabiera szczególnej wartości, gdy dostajemy je za uczciwą pracę - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Aby wziąć udział w projekcie należy spełnić kilka wymogów, m.in. przedstawić zaświadczenie ze szkoły, uczelni potwierdzające kontynuowanie nauki oraz numer NIP (wydawany jest u Urzędzie Skarbowym). Pracę będzie można rozpocząć

już 1 lipca, w zależności od zapotrzebowania poszczególnych jednostek/institucji. Wcześniej z młodzieżą zawierane będą umowy - zlecenia. Szczegółowe informacje udzielane są w spółkach, instytucjach, które oferują pracę. Obecnie są to:

* Polkowicki Aquapark Regionalne Centrum Rehabilitacyjno-Rekreacyjne - ul. Młynska 4

* Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej - ul. Dąbrowskiego 2

* Polkowickie Centrum Animacji - ul. Skalników 4.

Ewa Szczecińska

Volkswagen dla Afryki i powodzian

Fabryka Volkswagen Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach, produkująca silniki diesla dla wielu modeli niemieckich samochodów, zorganizowała w ubiegłą niedzielę akcję, z której dochód przeznaczyła na akcję "A chance to play - Together to children in need".



Związana jest ona z odbywającymi się właśnie mistrzostwami świata w piłce nożnej. "Te mistrzostwa to wielka szansa dla tego kraju" - mówi organizatorzy akcji. "Nie zapominajmy jednak, że większość jego mieszkańców w żaden sposób z niej nie skorzysta. Dlatego koncern Volkswagena wraz z Terre des Hommes przygotował program pomocy dla dzieci z Afryki Południowej" - tłumaczą na swoich stronach internetowych organizatorzy. W ramach tego programu na terenie RPA odbędzie się wiele imprez sportowych dla ubogich dzieci, natomiast na kontynencie europejskim zakłady Volkswagena organizują imprezy plenerowe, z których dochód ma zasilić akcję "A chance to play".

W Polkowicach przygotowano serię zabaw i gier dla dzieci i młodzieży, konkursy i

występy zespołów muzycznych. Podczas zabawy można było wykupić cegiełki (5 zł szt.), które brały udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Podczas festynu zakładowa "Solidarność" przeprowadziła również zbiórkę pieniędzy dla poszkodowanych w tegorocznej powodzi.

Roman Tomczak

Michał ma przerwę, ale nie rezygnuje

Naderwane więzadło, zapalenie ścięgna i mięśnia piszczelowego zmusiły Michała Gontaszewskiego do powrotu do Polkowic i poddania się leczeniu. Michał nie rezygnuje jednak z pieszej wyprawy dookoła Polski i jak najszybciej chce wrócić na trasę. - Czekam na werdykt lekarzy, to zadecyduje o tym, czy będę mógł kontynuować wprawę - mówi Michał.

Michał Gontaszewski, choć od kilku dni jest w Polkowicach, nie zrezygnował z wyprawy.

- Moja kondycja psychiczna jest doskonała. Nadal mam zapał do wędrówki, ale niestety, na kontuzję wpływu nie miałem. Całą zimę ćwiczyłem, aby być w dobrej kondycji. Kiedy zepsuł się wózek, którym woziłem niezbędny ekwi-

punek, wędrowałem z ciężkim plecakiem. Przeworsowałem nogę i teraz muszę doprowadzić ją do porządku. Ból podczas każdego kroku jest ogromny. Liczę jednak, że leki zaczną działać i szybko, przy dobrej rehabilitacji, ruszę w dalszą trasę od miejsca, gdzie zakończyłem wędrówkę - mówi Michał Gontaszewski.

Michał przeszedł około 400 kilometrów trasy, która łącznie mierzy około 4 tys. km. Poza tym, że ma kontuzję nogi, od paru tygodni zmagal się na trasie z wiecznymi ulewami, a ostatecznie z powodzią. Mimo tego, kontynuował wyprawę, choć jej trasa, z powodu żywiołów, miała nieco ulec zmianie. Na dalsze decyzje Michała musimy poczekać kilka dni.

Przebieg jego dotychczasowej wędrówki można zobaczyć na stronie internetowej www.dookola-polski.eu. Znajdziemy tam m.in. krótkie filmyki dokumentujące pierwszy etap wyprawy.

Ewa Szczecińska



Archiwum Michała Gontaszewskiego

To było spotkanie wielkich pasjonatów

W Boryszynie odbył się doroczny Zlot Miłośników Fortyfikacji. Uczestniczyły w nim setki miłośników militariów, w tym członkowie polkowskiej grupy Hunter - Darek Ryglicki, Robert Strug, Wojtek Piekarczyk oraz Sławek Tarnowski.



Darek Ryglicki

- To nasza kolejna wizyta w Boryszynie. Impreza, która się tam odbywa jest niesamowita. Wszyscy przyjeżdżający na nią ludzie są wielkimi pasjonatami historii. Spotkania z nimi bardzo wiele nam dają. Są źródłem wiedzy, a także okazją do wymienienia się wiadomościami, pomysłami, planami, a także fajnego spędzenia czasu. W tym roku widzieliśmy na zlocie wielu naszych przyjaciół z różnych rejonów Polski, w tym, ku naszej uciechu, także z Polkowic - mówi nam Sławomir Tarnowski.

W tym roku uczestnicy zlotu mieli okazję poznać Bogusława Wołoszańskiego, człowieka, który jest wielkim autorytetem w zakresie wiedzy o II wojnie światowej. Był on reżyserem inscenizacji batalistycznej przedstawiającej rekonstrukcję bitwy pod Moką 1939 roku.

- To był kulminacyjny moment zlotu. Oglądanie bitwy zrobiło na nas wielkie wrażenie. Zaangażowanie olbrzymiej ilości statystów odzianych w oryginalne mundury, jeżdżących pojazdami wojskowymi. Użycie samolotów oraz kawalerii. To była prawdziwie profesjonalna robota. Nie zdziwiło nas to w ogóle, skoro za przygotowanie inscenizacji odpowiedzialny był Bogu-

slaw Wołoszański, z którym zamieniliśmy kilka słów, a także zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie - mówi nie kryjąc emocji Darek Ryglicki.

Wykorzystując czas wolny "hunterowcy" udali się na zwiedzanie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, który był już przez nich eksplorowany wielokrotnie, ale wciąż kryje wiele tajemnic - kończą "hunterowcy".

- MRU to jest prawdziwa skarbnica tajemnic. Ile razy byśmy tam nie byli to nigdy nie będziemy mogli powiedzieć, że nie ma on przed nami tajemnic.

Konrad Kaptur

Rozdano nagrody w konkursie kolejowym

W Jaworzynie Śląskiej uroczystie podsumowano trzecią edycję Międzywojewódzkiego Konkursu "Dolnośląska kolej dawniej i dziś" organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 1 z Polkowic.

- Podobnie, jak w poprzednich latach nadesłano wiele prac. W sumie, w trzech kategoriach - foto-

graficznej, historyczno-literackiej oraz prezentacji multimedialnej - było ich 274. Jurorzy mieli sporo

pracy, tym bardziej, że wiele dzieł reprezentowało wysoki poziom - mówi Marcin Zarzycki, pomysłodawca i główny organizator konkursu. Skąd pomysł na to, by podsumować tegoroczną edycję, a także rozdać nagrody w Jaworzynie Śląskiej?

- Mieści się tam Muzeum Przemysłu i Kolejnictwa na Śląsku. Jest ono usytuowane w dawnej parowozowni, posiada największą w Polsce kolekcję taboru, a wizyta w nim jest gwarancją przyjemnie spędzonego czasu. Poza tym laureatom łatwiej dotrzeć do Jaworzyny niż do Polkowic - tłumaczy Zarzycki.

W trzech kategoriach nagrodzono łącznie 34 osoby. W kategorii fotograficznej wśród uczniów szkół podstawowych pierwsze miejsce przypadło w udziale Marii Pruszkowskiej ze Szkoły Podstawowej nr 37 we Wrocławiu, drugie zajął Olaf Pieniążek z wrocławskiej SP nr 28, a trzecie Kosma Piekarczyk z SP nr 8 w Lubinie. W tej samej kategorii w gronie uczniów gimnazjów bezkonkurencyjna okazała się Izabela Ra-

czek z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii z Wrocławia. Wyprzedziła ona Joannę Chlebowską z Gimnazjum nr 3 w Oleśnicy oraz Olafa Kowalskiego z Gimnazjum nr 7 we Wrocławiu. W kategorii praca historyczno-literacka wśród uczniów szkół podstawowych pierwsze miejsce zajął Kosma Piekarczyk z SP 8 w Lubinie, drugie Adrian Sikora z SP 1 w Polkowicach, a trzecie Anna Oziębłowska z SP 2 w Polanicy Zdroju. W tej samej kategorii w gronie uczniów gimnazjów pierwsze miejsce przyznano Andrzejowi Szczepańskiemu z Gimnazjum w Kamieńcu Ząbkowickim. Druga lokata przypadła w udziale Patrykowi Jakubiakowi z Gimnazjum nr 10 we Wrocławiu, a trzecia Wiktorowi Misztalowi z Gimnazjum w Leśnej. W ostatniej kategorii - prezentacja multimedialna - w gronie uczniów szkół podstawowych triumfował Mateusz Widomski z SP 8 w Lubinie, przed Adrianem Sikorą z SP 1 w Polkowicach oraz Anną Oziębłowską z SP nr 2 w Polanicy Zdroju. Wśród gimnazjalistów z kolei pierwsze miejsce zajął Szymon

Rzeszowski z Gimnazjum nr 2 w Żaganiu. Na drugim miejscu uplasował się Kamil Szymański z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach, a na trzecim Mateusz Oziębłowski z Gimnazjum w Polanicy Zdroju.

Warto wspomnieć, że konkurs jest jednym z elementów projektu edukacyjnego "Dolnośląska kolej dawniej i dziś", stworzonego i pilotowanego przez Marcina Zarzyckiego, znanego pasjonata kolei.

- Od lat realizację owego projektu wspiera Pol-Miedź Trans, za co w tym miejscu chciałbym bardzo podziękować. Słowa podziękowania kieruje także do Kolei Dolnośląskiej, Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej, a także burmistrza Polkowic, starosty polkowskiego, prezydenta Legnicy, Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, Instytutu Rozwoju i Promocji Kolei oraz Muzeum Przemysłu i Kolejnictwa na Śląsku w Jaworzynie. Bez ich wsparcia konkurs nie doszedłby do skutku - kończy Zarzycki.

Konrad Kaptur



Janusz Ruzicki



Michał Kozłowski

Mówienie to najwyższy stopień istnienia

W Auli Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki odbyło się dwugodzinne spotkanie ze znanym językoznawcą Jerzym Bralczykiem. Wzięło w nim udział blisko sto osób. Zdecydowana większość z nich, o ile nie wszyscy, nie czuła upływającego czasu.

- To wspaniały człowiek, bardzo mądry, a jednocześnie dowcipny i mający do siebie duży dystans - mówili ludzie opuszczający salę.

Wcześniej Bralczyk raczył przybyłych do Auli polkowiczaniec niebywale ciekawymi dyktetykami. Wyjaśniał tajniki wiedzy z zakresu języka polityki, reklamy, propagandy, a także opowiadał o swojej, trwającej już 41 lat przygodzie z językiem polskim. Odnosił się także do współczesnych zjawisk językowych takich jak skracanie wyrazów, używanie przeróżnych emotikonów, zanikanie "ogonków" w literach. Do większości zjawisk zachodzących we współczesnej polszczyźnie profesor wyraził stosunek dość sceptyczny podkreślając jednak, że język jest pochodną zmian społecznych, a każde pokolenie ma swój sposób porozumiewania się.

- Nie możemy rządzić językiem, a jedynie, albo aż, go opisywać. Takie jest nasze, językoznawców zadanie - podkreślał.

Opowiadając o swoim ubolewaniu mającym źródło w zanikaniu "ogonków" podkreślał, że proces ten doprowadzi do rozerwania więzi pomiędzy piśmem a mową.

Profesor w bardzo przekonujący i niezwykle obrazowy sposób przekonywał, że każdy polityk może, używając ogólnych zwrotów bez większych pro-



blemów sprawić, że słuchający go odnoszą wrażenie, iż jest on kompetentny, choć on sam w omawianym temacie nie orientuje się w ogóle. W trakcie wczorajszego spotkania Bralczyk nie tylko opowiadał o języku, ale także podzielił się z uczestnikami ciekawymi spostrzeżeniami żywymi.

- Większość sukcesów ludzie zawdzięczają swoim wadom. Jestem tego doskonałym przykładem. Natura poskapiła mi wzrostu, więc, aby dorównać moim hojnie obdarzonym kolegom musiałem realizować się na innym polu. Stąd wzięło się moje zainteresowanie książkami. Uczyłem się na pamięć fragmentów powieści, które

następnie cytowałem zyskując sympatię - mówił.

Podkreślał również, że w rozmowie nie chodzi tylko o wymianę informacji, ale przede wszystkim o przyjemność z bycia razem. - Mówienie to najwyższa forma istnienia - te słowa, które padły z ust profesora pasują do niego jak ulał, bo co jak co, ale mówi to on pięknie. Tak, że doprawdy można by go słuchać całymi godzinami.

Organizatorem spotkania z profesorem Bralczykiem była Miejska Biblioteka Publiczna w Polkowicach.

Konrad Kaptur

Piękna blondynka

Wioletta Kuriata, 20-letnia mieszkanka Polkowic, dostała się do dolnośląskiego finału Miss Polonia Województwa Dolnośląskiego. Wybory odbędą się 3 lipca.

Piękna blondynka zdobyła w minioną niedzielę tytuł I wicemiss Miss Polonia Zagłębia Miedziowego. Wybory odbyły się w Lubinie w Galerii Cuprum Arena. W jury konkursu były m.in. Maria Nowakowska, Miss Polonia 2009 (legniczanka) i Elżbieta Wierzbicka, prezes Biura Miss Polonia.

Finał Miss Polonia Zagłębia Miedziowego 2010 odbył się po ponad dwumiesięcznym okresie castingów, zgrupowań i treningów. Część z nich odbyła się w Polkowicach, gdzie kandydatki gościły na zgrupowaniu w Aqua Hotelu i Polkowickim Aquaparku - Regionalnym Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnym. Niedzielną galę poprzedziła krótka prezentacja gminy Polkowice.

Jury zdecydowało, że najpiękniejszą mieszkanką Zagłębia Miedziowego jest 23-letnia Alicja Piasecka z Bolesławca. Tytuł I wice Miss powędrował do Wioletty Kuriaty z Polkowic, II wice Miss została Agnieszka Wrzesińska z Lubina, która również poprzez głosowanie sms została wybrana Miss Publiczności. Jury postanowiło również wyróżnić Karolinę Radziszewską z Wrocławia.

Dziewczeta prezentowały się na scenie w czterech odsłonach: koktajlowo - wieczorowej, sportowej, strojach kąpielowych oraz sukniach ślubnych. Jury, w skład którego wchodził m.in. prezes Biura Miss Polonia Elżbieta Wierzbicka, Miss Polonia 2009 Maria Nowakowska, Prezes Zarządu NCG Dariusz Milek, dolnośląski organizator wyborów Miss Polonia Marcin Jednorad, zastępca Prezydenta Legnicy Ryszard



Bialek, przewodniczący Związku Gmin Zagłębia Miedziowego Emilian Stańczyszyn, Prezes Aqua Hotelu Polkowice Paweł Kowalski, Ewa Szczecińska-Zielińska, przedstawiciel burmistrza Polkowic, miało więc trudny wybór. A już 3 lipca finał dolnośląskich wyborów Miss Polonia.

- Obecne wybory to mój pierwszy konkurs piękności i nie spodziewałam się wyróżnienia. Z dumą reprezentuję w nich swoje miasto - powiedziała nam Wioletta Kuriata.

Dodajmy tylko, że to, iż Wioletta nie wygrała wyborów w Lubinie, nie oznacza wcale, że nie ma już szans na wygraną w dolnośląskich wyborach. Marysia Nowakowska, obecna Miss Polonia 2009, nie wygrała w rodzinnej Legnicy wyborów Miss Polonia Zagłębia Miedziowego. Została właśnie pierwszą wicemiss. Za to na finale dolnośląskim we Wrocławiu zdobyła koronę, a następnie została Miss Polonia 2009. Historia ponoć lubi się powtarzać...

ESZ



PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



DOLNY
ŚLĄSK

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Teraz zamiast na trawniku za blokiem, mogę grać na super boisku!

- Jacek, 13 lat, mieszkaniec osiedla Hubala w Polkowicach.

Jacek i inni młodzi mieszkańcy Polkowic mają się z czego cieszyć. Gmina Polkowice z pomocą Unii Europejskiej zrealizowała projekt:

„Zagospodarowanie terenów wokół Gimnazjum nr 2 w ramach rewitalizacji Osiedla Hubala – etap II A – budowa boiska”.

Dzięki temu w mieście powstało nowoczesne boisko sportowe, z którego może korzystać ponad pięćset uczniów Gimnazjum nr 2. Obiekt służy również mieszkańcom osiedla Hubala i pozostałych części miasta – zarówno tym młodszy, jak i tym starszy. Każdy może tu przyjść i spędzić aktywnie czas.

Głównym celem inwestycji jest poprawa dostępności do infrastruktury edukacyjnej wraz z podniesieniem warunków nauczania na terenie Polkowic oraz przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom mającym wpływ na niekorzystny rozwój psychofizyczny dzieci i młodzieży. Inwestycja zrealizowana została w ramach Priorytetu 9.1 Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego: Odnowa zdegradowanych obszarów miejskich w miastach powyżej 10 tysięcy mieszkańców.

Całkowita wartość projektu: 676.662,69 zł
Wkład Unii Europejskiej: 420.471,12 zł

Przed nami Dni Polkowic!

Doda, Myslovitz, Kult i Hey wystąpią podczas tegorocznych Dni Polkowic. Święto naszego miasta odbędzie się już jutro tj: piątek 18 czerwca i potrwa do niedzieli. Przez trzy dni na scenie Polkowickiego Centrum Pieknikowego zaprezentują się między innymi: Arka Noego, Ryszard Rynkowski, czy Grupa Rafała Kmity.

To będą niezapomniane Dni Polkowic. Ilość zaproszonych gwiazd przez organizatorów przeszła najśmielsze oczekiwania większości mieszkańców. Jeszcze nigdy w ramach jednego święta nie mieliśmy okazji gościć tylu znakomitości reprezentujących różne gatunki artystyczne.

-Zadbaliśmy o to, by tegoroczne Dni Polkowic były wyjątkowe. Repertuar ułożyliśmy tak, by spełnić oczekiwania każdego, stąd też spektaktrum wykonawców jest bardzo szerokie i obejmuje różne gatunki. Za każdym razem są to czołowi artyści wypełniający po brzegi większość sal w Polsce, mówi Andrzej Wierdak, dyrektor Polkowickiego Centrum Animacji, organizator Dni Polkowic. Wielkie świętowanie rozpocznie się już w piątek. Tym razem pierwszy dzień organizowany będzie na terenie Polkowickiego Centrum Pieknikowego, a nie jak przed rokiem w Amfiteatrze Miejskim. Przed polkowicką publicznością swoje umiejętności zaprezentują dzieci i młodzież w ramach przeglądu twórczości lokalnej. Następnie piosenki dla dzieci wykona doskonale znana w całym kraju Arka Noego. Gwiazdą wieczoru będzie Doda. W sobotę do największych atrakcji należeć będą występy Ryszarda Rynkowskiego i Myslovitz. Punktem kulminacyjnym drugiego dnia obchodów Dni Polkowic będzie koncert zespołu Kult. Trzeciego dnia przed polkowicką publicznością wystąpi Grupa Rafała Kmity, a tuż po niej Mrozu i Afromental. Tegoroczne święto miasta zakończy koncert zespołu Hey.

Paweł Greń



Myslovitz - polski zespół rockowy, założony w 1992 roku w Mysłowicach przez Artura Rojka, Wojciecha Powagę, Jacka Kuderskiego oraz Wojciecha Kuderskiego. Zadebiutowali albumem "Myslovitz" w październiku 1995 roku. W 1999 roku wydali krążek "Miłość w czasach popkultury", który okazał się być przełomowym w ich karierze. Singel "Długość dźwięku samotności" jest, jak dotychczas największym hitem zespołu. Nagradzani nie tylko w Polsce, ale i za granicą. W 2009 roku powrócili, po rocznej przerwie, z reedycją płyty "Miłość w czasach popkultury". 30 października 2009 roku ukazała się pierwsza biografia zespołu zatytułowana "Myslovitz. Życie to surfing", autorstwa Leszka Gnoińskiego.



Kult - założony w 1982 roku w Warszawie, rockowy zespół muzyczny. Muzycy Kultu inspirowali się wieloma gatunkami muzycznymi: od punk rocka, dźwięków nowej fali, przez psychodelicznego rocka, po jazz. Pierwszy album zatytułowany "Kult" ujrzał światło dzienne w 1986 roku. Od tego czasu ukazało się kilkanaście płyt Kultu, w tym dwie z tekstami ojca Kazika Staszewskiego. Każdy album niesie ze sobą inne przesłanie, każdy dotyka problemów społeczno-politycznej rzeczywistości kraju. W bogatej dyskografii znajdują się takie tytuły, jak: "45-89", "Muj wydafca", czy chociażby "Ostateczny krach systemu korporacji". W 2009 roku ukazał się najnowszy album zespołu "Hurra".



Hey - Zespół powstał w Szczecinie w 1992 roku. Dopiero jednak w styczniu 1993 roku Hey wydało swoją pierwszą płytę "Fire". Od samego początku grupa odnosiła duże sukcesy poza granicami Polski. W 1993 roku, we Francji na festiwalu Le Printemps De Bourges zdobyli pierwsze miejsce. Przez 18 lat działalności wydali kilkanaście albumów, zostali wyróżnieni na wielu festiwalach oraz przede wszystkim, dali wiele, niezapomnianych koncertów. Kasia Nosowska mimo, że podjęła się także kariery solowej (zakładając zespół Nosowska), nigdy nie przestała współpracować z Hey. W bardzo bogatej i wartościowej dyskografii można znaleźć takie albumy, jak: "Ho!", "?", "Karma", czy "Sie!". W 2009 roku ukazał się nowy krążek pt: "Miłość! Uwaga! Ratunku! Pomocy!".

Rusza budowa trzeciego ronda

Rozpoczyna się budowa kolejnego w Polkowicach ronda.

Potrwa ona pięć miesięcy i nie odbędzie się bez utrudnień

w ruchu drogowym. Kierujący będą musieli korzystać z objazdów.

Rozpoczęła się budowa ronda przy zbiegu ulic H.Dąbrowskiego, Kolejowej i mjr H.Sucharskiego. To już trzecie takie rozwiązanie komunikacyjne w Polkowicach. 9 marca przekazano plac budowy pod inwestycję.

Budowa ronda, tak jak w przypadku poprzednich takich przedsięwzięć, wiąże się szeregiem utrudnień w ruchu drogowym. Konieczne będą objazdy. Tutaj jednak sytuacja będzie specyficzna - zamknięte będzie bowiem całe skrzyżowanie.

Po 21 czerwca nie będzie możliwy przejazd przez skrzyżowanie. Największe utrudnienia potrwają przez najbliższe dwa miesiące, ponieważ skrzyżowanie zostanie zamknięte całkowicie. Wybrano ten okres, aby wykorzystać czas wakacyjny, kiedy nieco mniejszy jest ruch uliczny i aby zminimalizować utrudniania osobom wożących dzieci do szkół. Inwestycja ma być ukończona w ciągu najbliższych pięciu miesięcy. Wykonawcą robót jest leśnicka firma ABM Pol-Dróg. Koszt inwestycji to

1 mln 71 tys. zł - Mieszkańcy mówią, że ronda w Polkowicach to świetne rozwiązanie komunikacyjne - bezpieczne, wygodne i estetyczne. Dlatego będzie ich więcej. Rozpoczęłem, poprzez dotację dla powiatu, projektowanie kolejnego ronda, tym razem na skrzyżowaniu ulic Głogowskiej i Kard. B.Kominka. Zamierzamy je wybudować w przyszłym roku - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Ewa Szczecińska

Podczas realizacji inwestycji drogami bez przejazdu tzw. "ślepymi" będą ulice:

H. Dąbrowskiego, Kolejowa oraz H. Sucharskiego. Całkowicie zamknięte dla ruchu będą odcinki dróg:

ulica Dąbrowskiego - na odcinku od przystanku przy SP2 do skrzyżowania Dąbrowskiego/Kolejowa/Sucharskiego

ulica Dąbrowskiego - na odcinku od wjazdu na ulicę Bracką do skrzyżowania Dąbrowskiego/Kolejowa/Sucharskiego

ulica Kolejowa - na odcinku od wjazdu na ulicę Górników do skrzyżowania Dąbrowskiego/Kolejowa/Sucharskiego

ulica Sucharskiego - na odcinku od wjazdu na Kasztanową do skrzyżowania Dąbrowskiego/Kolejowa/Sucharskiego

Pierwsze koty za płoty

Około 200 osób uczestniczyło w koncercie z okazji Światowego Dnia Kultury Romskiej. - Stresu przed rozpoczęciem było sporo, ale na szczęście wszystko wyszło dobrze, a zabawa była przednia - podkreśla Jerzy Horniak, prezes Stowarzyszenia Romów w Polkowicach.

Istniejące od 2008 roku stowarzyszenie tak dużą imprezę organizowało po raz pierwszy. - W przygotowaniu włożyliśmy całe serce, poświęciliśmy sporo czasu na to, by wszystko dograć. Nie było łatwo, ale na szczęście impreza okazała się sukcesem - mówi Horniak.

Na scenie w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół zaprezentowały się trzy zespoły - "Miro" z Legnicy, wywodząca się z Ameryki Północnej "Legenda" oraz Kale Jakha z Lubania Śląskiego. Ponadto popis scenicznego kunsztu dała Ksena, wykonująca muzykę romską wokalistka z Białorusi.

- Jej koncert to był absolutny majstersztyk. Podobał się wszystkim ludziom, którzy przyszli do Auli. Mało kto z zaproszonych gości był w stanie usiedzieć w miejscu i bardzo dobrze, bo przecież o to chodziło, aby dobrze się bawić - cieszy się prezes Horniak.

Wśród gości, którzy zaszczyli swoją obecnością historyczny, bo pierwszy koncert z okazji Światowego Dnia Romów uświetnił swoją obecnością Dariusz Tokarz, pełnomocnik wojewody do spraw dialogu międzykulturowego. Cała impreza trwała około trzech godzin. Czas upłynął tak szybko i to jest najlepszy dowód na to, że była to impreza udana.

- Chciałem w imieniu stowarzyszenia podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że pierwszy koncert z okazji Światowego Dnia Kultury Romskiej doszedł do skutku. Szczególne podziękowania kieruję pod adresem burmistrza Polkowic, starosty polkowickiego oraz Fundacji Polska Miedź. Tegoroczny sukces pozwala nam z optymizmem patrzeć w przyszłość i planować przyszłoroczny koncert - kończy Horniak.

Konrad Kaptur



» BIBLIOTEKA POLECA



„Pieśń Gutenberga” CHRISTOPH BORN

Moguncja, rok 1454. Syn bogatego kupca, Jan Gutenberg, udoskonala swój wynalazek, który odmieni oblicze świata: za pomocą ruchomych czcionek drukuje Biblię, co pozwoli rozpowszechnić znajomość Pisma Świętego wśród ludu.

W mieście dochodzi do dwóch zabójstw. Jaki związek mają one z wynalazkiem Gutenberga? Czy młodemu sędziemu, Thomasowi Bergerowi,

uda się znaleźć łączący je motyw i wykryć mordercę? Trzymająca w napięciu, barwna powieść oparta na realiach codziennego życia piętnastowiecznego miasta i wprowadzająca w początki historii druku.

www.mgbp.pl

Nowa inicjatywa kulturalna

Tutaj warto zajrzeć

Takiego przybytku kultury jeszcze w Polkowicach nie było! Galeria sztuki z prawdziwego zdarzenia działa od kilku tygodni w jednym z pomieszczeń po Domu Kultury "Impresja".



Joanna Pędłowska w swojej galerii.

Niewielkie pomieszczenie mieści w sobie zadziwiająco dużą liczbę obrazów, grafik, rzeźb i różnokolorowej biżuterii. Ale to nie są byle jakie malowidła, do których przyzwyczaili nas stragany sobotnich jarmarków, tylko efekt ciężkiej pracy poważnych artystów, wyposażonych ponadto w talent i doświadczenie. - W tej galerii swoje obrazy wystawiają m. in. Joanna Kołowska z Chobieni, Lidia Stębańska ze Ścinawy, Henryk Rusewicz z Lubina, Barbara Siemierska-Pleszka z Polkowic czy Agnieszka Gil, która mieszka aż nad wschodnią granicą Polski. To artyści o sporym dorobku i uznanej marce, w większości absolwenci plastycznych szkół wyższych. Ich dzieła są wystawiane od wielu lat, w wielu wypadkach w galeriach o ustabilizowanym, wysokim poziomie na rynku sztuki. To właśnie różni moją galerię od artystów, którzy w niej wystawiają - śmieje się Joanna Pędłowska, właścicielka galerii - mój brak doświadczenia i szczupłość miejsca zderza się z ich ogromnym talentem i wysublimowanym smakiem.

Na pomysł powstania galerii Joanna Pędłowska wpadła podczas poszukiwań miejsca na pisanie książki. Miało to być ciche schronienie dla muz,

które pomagałyby ukończyć jej powieść. Na szczęście tego spokoju, za przyczyną odwiedzających galerię gości, nie jest za wiele. A muzy i tak tu zamieszkały. Przyznają to także sami artyści. - Takiego miejsca bardzo w Polkowicach brakowało - mówi z przekonaniem Barbara Siemierska-Pleszka, polkowicka artysta-palastyk.

Mówiąc o galerii Cavaletto (bo taką nosi nazwę) można znaleźć więcej cech wspólnych w relacjach pomiędzy jej właścicielką a artystami. Bez wątpienia pierwszą z tych cech jest miłość do sztuki. - To zdumiewające, z jaką łatwością znajdujemy wspólny język. Szybko się dogadujemy i to jest podstawa naszej współpracy. Tak samo osoby, które odwiedzają Cavaletto już po kilku minutach czują się tutaj dobrze. Takie relacje są normalne wśród tych, którzy potrafią docenić prawdziwą sztukę, choć w środowisku tak bardzo zdominowanym przez przemysł i jego budowniczych - niepowodzenie - przyznaje Joanna Pędłowska.

W galerii można obejrzeć, a co najważniejsze - także nabyć w drodze kupna, wszystko, co się tam znajduje. A wybór jest spory, dlatego udało się już z powodzeniem sprzedać wiele

atrakcyjnych dzieł. Ich atrakcyjność polega głównie na ich wartości estetycznej, ale także na cenach, które są zdecydowanie umiarkowane w porównaniu do galerii we Wrocławiu czy Poznaniu, gdzie wystawiają ci sami artyści co w Cavaletto. - Rzeczywiście, staram się tak prowadzić negocjacje z artystami, aby jednocześnie zadośćuczynić wkładowi ich pracy i talentowi jaki włożyli w powstanie dzieła, ale jednocześnie uczynić wynik ich pracy atrakcyjnym dla odbiorcy w Polkowicach. Dlatego zachęcam do odwiedzania galerii, bo każdy może tutaj wybrać dla siebie coś niezwykłego, bez niepotrzebnego nadwężania swojego budżetu - zapewnia Joanna Pędłowska.

Obecnie wiele zakupywanych tam obrazów i rzeźb trafia do nowo budowanych domków jednorodzinnych, wzbogacając ich wnętrza o owe artystyczne walory. Każde dzieło wykonywane jest w jednym egzemplarzu, co niezwykle podnosi atrakcyjność ich posiadania.

Galeria jest czynna w dni powszednie w godz. od 11-17, a w soboty od 11-14.

Roman Tomczak

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

Siedźcie i milczcie tchórze

Podążaj za marzeniami - tę dewizę biorą sobie do serca i przyjmują za życiowy drogowskaz wyłącznie ludzie odważni. Już chociażby z tego względu należy im się szacunek. Tymczasem w naszym kraju nader często owi odważni narażeni są na niezbyt miłe docinki ze strony zaręczaj zakompleksionych i nieszczęśliwych frustratów, którzy z zazdrości wylewają żółć, byle tylko dowalić. Rozwój technologiczny podarował wszystkim owym małym ludziom potężne narzędzie. Jest nim Internet, w którym można strzelać bez konsekwencji, bo prawdopodobieństwo zidentyfikowania jest niewielkie. O skali małości miotających obelgami świadczy kompletny brak cywilnej odwagi wyrażający się widniejącym pod plugawymi wpisami internetowymi pustymi miejscami. Skoro brakuje ci odwagi cywilnej na to, by potwierdzić autorstwo własnej opinii, sądu, to, po co u diaska w ogóle go wyrażasz. Internet ze swej

natury jest demokratyczny, liberalny. Zazwyczaj ludzie zamieszkujący w nim jakiegokolwiek treści robią to z potrzeby podzielenia się z innymi swoją twórczością. Pomijam oczywiście zastosowanie sieci w celach handlowych. Czyż dzielić chcą się ci, co szyczą z innych, mających na tyle odwagi, by realizować swoje dziecięce marzenia? Chyba wyłącznie swoją głupotą i godnym pożałowania tchórzostwem. Tych przyniósł nam jednak pod dostatkiem w realnym świecie. Dariusz więc sobie zaśmiewanie sieci swoim wypowiedzi. Wiem, że sukcesy innych wywołują u was konwulsyjną złość, a potknięcia są źródłem ekstazy i radości. Pamiętajcie o jednym, w wolnym kraju, każdy ma pełne prawo i możliwość ku temu, aby podejmować jakiegokolwiek, nawet najbardziej ekstremalne wyzwania. Skoro o czymś marzycie, ale brak wam siły, pomysłu, determinacji, by przekuć owe marzenia w rzeczywistość

to przynajmniej nie utrudniajcie innym, o wiele lepszym od was, którzy siedzą sobie w ciepłych łapkach przed ogłupiającym telewizorem i wmawiają sobie, że jesteście szczęśliwi. Gdybyście jednak byli naprawdę szczęśliwi to potrafilibyście cieszyć się i smućć wraz z innymi. Do tego jednak trzeba zrobić coś więcej niż przełączyć program wciskając guzik na telewizyjnym pilocie.

Konrad Kaptur

P.S. Felieton powstał pod wpływem lektury niektórych wpisów na stronie internetowej "Dookoła Polski", na której mój kolega Michał Gontarszewski zamieszcza informacje o postępie jego pieszej wyprawy wzdłuż granic Polski, której się podjął, a która niestety utknęła w marowym punkcie z powodu kontuzji doznanej na trasie.

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Kupię lub wynajmę garaż w Polkowicach.
Tel. 608 332 627

Mieszkanie 3 pokojowe w Polkowicach na ul. Dąbrowskiego, Upowej lub Kolejowej do III p.
Tel. 668 543 191

Mieszkanie w Polkowicach do 60 m² parter lub I piętro.
Tel. 076 746 03 35 lub 783 504 880

Meble kuchenne.
Tel. 846 24 60

Pilnie kupię mieszkanie 3 pokojowe w Polkowicach najchętniej TBS i nie w wietowcu.
Tel. 501 109 340

SPRZEDAM

Fiat Siena, rok prod. 97, 1.4 benzyna, garażowany, 1 właściciel, kupiony w salonie. Cena 3 tys. zł.
Tel.: 697 364 252 lub 76 845 23 96

Sprzedam dwie działki budowlane w Sobinie, sąsiadujące ze sobą, 9 arów każda, media w okolicy. Cena 48 zł/m².
Tel. 518 550 480

Sprzedam mercedesa 814, 6 litrów, diesel, ładowność 3 700 kg, kontener z windą, regały na pace, rok 1992.
Tel. 502 128 214

Renault Megane 1.9 DT, 90 KM, rok 1996, 199 tys. km, bolidowy metalik, po wymianie rozrządu, filtrów, oleju i płynów, nowy akumulator, nowe świece żarowe. Nie wymaga wkładu finansowego. Spalanie 5,5 l/100 km. ABS, airbag, elekt. szyby, czujnik, zamek na pilota, immobilizer. Cena 6300 zł do negocjacji.
Tel. 608 012 272, 607 378 506

Sprzedam dwa łóżka, komplet, drewniane, używane. Przystępna cena.
Tel. 76 845 13 54

Sprzedam ławę ze szklanym blatem. Pod spodem polka również ze szklanym blatem. Nóżka drewniane, wys. 45 cm, gł. 110 cm, szer. 60 cm. Nowa. Przystępna cena.
Tel. 76 845 13 54

Sprzedam działkę budowlaną w Sobinie, pow. 17 arów.
Tel. 609 644 071

Sprzedam działkę mieszkaniową - usługową, o pow. 20 arów w Sobinie.
Tel. 605 260 591

Sprzedam mieszkanie własnościowe spółdzielcze we Wrocławiu w dzielnicy Krzyż, przy ul. Swobodnej, 42m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc. Cena 270 tys. zł.
Tel. 603 174 484

Sprzedam działkę budowlaną, 10 arów z budynkiem gospodarczym, z mediami, niedaleko Suchoj Górej.
Tel. 76 847 92 48

Sprzedam działkę budowlaną w Suchoj Górej, przy ul. Lesnej 14. Wszystkie media przy działce, położona w bardzo cichym miejscu.
Tel. 601 770 728

Sprzedam dom z ogrodem, do zamieszkania od zaraz, 30 km od Polkowic, niska cena.
Tel. 605 987 258

Sprzedam przyczepę kempingową, 3-osobową, 220/12 V, kuchnia gazowa, lodówka, ogrzewanie gazowe, zlewaczka, przedział, umywalka. Stan idealny.
Tel. 603 628 367

Sprzedam betoniarke niemiecką 220 V, 150 l, stan idealny. Cena do uzgodnienia.
Tel. 603 628 367

Sprzedam mieszkanie własnościowe, pow. 38,9m², I piętro, ul. Górników - od paździenika. Dzwonić po 19.00.
Tel. 76 845 20 37

Sprzedam mieszkanie, o pow. 43m², przy ul. 11 Lutego.
Tel. 603 331 899 lub 76 749 28 08

Mieszkanie bezczynszowe 85 m² z balkonem.
Tel. 695 638 920

Mieszkanie bezczynszowe 55 m², szczytowe z tarasem.
Tel. 695 638 920

Renault Megane 1.9 TDI, 90 KM, rok. 1996, bardo metalik, bezwypadkowy. Cena 6300 zł (do negocjacji).
Tel. 608 012 272, 607 375 506

Sprzedam pilnie renault laguna, 1,8 benzyna, rocznik 1996, kolor zielony metalik. Centralny zamek, klimatyzacja. Stan bardzo dobry. Cena 5 500 zł.
Tel. 782 657 839

Sprzedam lustrzankę cyfrową Nikon D70, z obiektywem Nikor 1870, używana amatorsko. Cena 1 700 zł do negocjacji.
Tel. 664 986 124

Sprzedam mieszkanie, o pow. 73,8 m², własnościowe, przy ul. Ocosowej, III piętro, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, duży balkon, duża piwnica.
Tel. 693 289 878

Sprzedam fotel Finka wraz z podnóżkiem, kolor granatowy. Cena 150 zł.
Tel. 668 028 951

Sprzedam Mini - Crossa.
Tel. 696 448 361

Stół w kolorze wanga, 90x90, po rozłożeniu 180x90.
Tel. 608 228 381

Sprzedam deski szalunkowe, kontówki oraz inne. Tanie!
Tel. 509 975 387

Sprzedam komplet wypoczynkowy 3,2,1 rozkładany, stan bardzo dobry, cena 500 zł.
Tel. 668 449 135

Mieszkanie 40,65 m² na I p., z balkonem przy ul. 3-go Maja, dwa pokoje z aneksem kuchennym.
Cena 130 tys. zł.
Tel. 667 057 024

Donadstwo w zakresie sprzedaży nieruchomości.
Tel. 790 532 589

Dużą kawalerkę w Polkowicach 39,3 m² w bloku 4-piętrowym, po remoncie kapitałnym.
Tel. 665 887 693

Plite elektryczną firmy Teka. Używana 150 zł.
Tel. 508 332 83

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 40 m², ul. Górników, IV piętro. Umeblowane, pralka, lodówka. Zadbane. Niski czynsz. Cena 161,500 zł.
Tel. 502 740 246

Sprzedam mieszkanie własnościowe, o pow. 32,7m² wraz z pomieszczeniem gospodarczym na półpiętrze, przy ul. Rolników. Cena do uzgodnienia.
Tel. 607 667 633 lub 601 347 852

Mieszkanie spółdzielcze-własnościowe, 44,3 m², dwa pokoje, w budynku IV p. - IV piętro przy ul. Kmicica.
Tel. 76 749 90 78 lub 723 918 121

Sprzedam mieszkanie, 44,5m², 2 pokoje, duża kuchnia, łazienka, I piętro, ul. 11-go Lutego. Plastikowe okna, łazienka po generalnym remoncie. Dostępne od 1 sierpnia. Cena 157 tys. zł.
Tel. 507 467 101

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 40m², po remoncie, zabudowana kuchnia, IV piętro, ul. Górników. Cena 135 tys. zł.
Tel. 693 060 802

Dom w Przemkowie.
Tel. 669 309 679

Sprzedam działkę pod zabudowę szeregową z zaawansowanym projektem domu z garażem, pow. 305 m², cena: 56 tys. zł.
Tel. 608 367 610

Sprzedam działkę budowlaną w Jędrzychowie, o pow. 10 arów.
Tel. 721 338 110

Sprzedam dom w Oborze, 120 m².
Tel. 76 842 24 24

Sprzedam mieszkanie w Chocanowie, 3 pokoje, 63 m², II piętro, balkon.
Tel. 664 703 144

Sprzedam drzwi blaszane, nowe z futryną, do zabezpieczenia budowy domu.
Tel. 782 552 402

Sprzedam fotelik do samochodu dla niemowlęcia w kolorze szarym.
Tel. 603 108 262

Sprzedam wózek firmy Manita w kolorze brązowo-kremowym (gondola + spacerówka + kolia Gratis) na gwarancji do października.
Tel. 603 108 262

Działkę budowlaną o pow. 8 arów w Kępie koło Przemkowa.
Tel. 668 672 713 lub 76 845 13 82

Działkę budowlaną, 11 arów w centrum wsi.
Tel. 722 166 907

Mieszkanie po remoncie 3 pokoje 63 m², II p., balkon w Chocanowie.
Tel. 664 703 144

Garaż przy ulicy Polnej, z kanałem, atrakcyjna cena.
Tel. 783 687 117

Ławetę rok prod. 97, opłaconą, zarejestrowaną.
Tel. 888 167 482

Dom + budynek gospodarczy na działce 27 a w Sobinie. Cena do uzgodnienia.
Tel. 888 167 482

Tuczniaki cena 4,5 zł za kg.
Tel. 888 167 482

Dwie działki budowlane w Sobinie o pow. 0,71 ha oraz 0,74 ha. Cena do uzgodnienia.
Tel. 888 167 482

Mieszkanie dwupokojowe w Polkowicach przy ulicy Skrzetuskiego, 37,2 m², I piętro.
Tel. 609 101 882

Działki budowlane w Gaiłach.
Tel.

Kino

JAK WYTRESOWAĆ SMOKA
animacja/familijny/fantasy,
USA 2009
reżyseria: Peter Hastings reży-
seria wersji polskiej: Elżbieta Ko-
pocińska-Bednarek
czas projekcji: 98 min.
24 - 27 czerwca 2010, godz.
17:00

FURIA
dramat/thriller, USA/Wielka
Brytania 2010
reżyseria: Martin Campbell
czas projekcji: 117 min.
24 - 27 czerwca 2010, godz.
20:00

Imprezy

DNI POLKOWIC
Polkowickie Centrum Pkni-
ko-
we
18 czerwca 2010
12:30 - Przegląd Twórczości
Lokalnej
17:00 - Arka Noego
19:00 - Przegląd Twórczości
Lokalnej
21:00 - Doda
19 czerwca 2010
15:00 - Przegląd Twórczości
Lokalnej
17:00 - Kabaret Łowcy. B
18:30 - Ryszard Rynkowski
20:00 - Myslovitz
22:00 - Kult
20 czerwca 2010
15:00 - program dla dzieci
17:00 - Grupa Rafała Kmity
19:00 - Mrozu
20:30 - Afromental
22:00 - Hey

PLENERY Dni Polkowic 2010

III PLENER RZEŹBIARSKI
Temat: "CZAROWNICA"
17 - 20 czerwca 2010, Polkowic-
kie Centrum Pkni-ko-
we

**I OGÓLNOPOLSKI PLENER
MALARSKI**
Temat: "Architektura Polko-
wie, pejzaż, scena rodzajowa z
uwzględnieniem architektury
miasta"
17 - 20 czerwca 2010, Teren mia-
sta Polkowice

WYSTAWY

**CERAMIKA MŁODYCH -
INSPIRACJE**
do końca czerwca, Galeria na
Piętrze - Ośrodek Kultury, godz.
9:00-18:00

REMINISCENCJE
do końca czerwca, art. Gallery
Wystawa prac uczestników
pracowni artystycznych.

**POLKOWICE DAWNIEJ I
DZIŚ**
od 25 maja 2010, Rynek, Polko-
wie
Wystawa pocztówek ze zbio-
rów Grzegorza Kardysia.

BASENY ZEWNĘTRZNE
ul. 3 Maja, 59 - 100 Polkowice
OTWARCIE: 25 czerwca 2010

SIŁOWNIA

Baseny zewnętrzne, ul. 3 Maja,
59-100 Polkowice
Czynna: poniedziałek - piątek
od 14:00 do 21:00

Zdrowie

**AQUAPARK Polkowice -
Regionalne Centrum
Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A.**
Rezerwacja: tel. 746-27-55,
fax. 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek, sob, niedz, i
święta - 8:00 - 22:00
AquaBillard, Kregielnia
Czynne od 14:30 do 22:00, rezerwa-
cja stolów i torów 076 746 27 33
**AQUAPARK Polkowice -
Regionalne Centrum
Rekreacyjno-Rehabilitacyjne
S.A. NZOZ**
Aqua Fitness - Centrum Odnowy
Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11,
fax. 746-27-16
e-mail:
rehabilitacja@aquapark.com.pl,
www.rehabilitacja.polkowice.pl
poniedziałek - piątek -
7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00
**Jaskinia solna: poniedziałek - pią-
tek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 -
19.00**
Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7, tel. 746 08 00
**Poradnia Internistyczna
i Pediatria**
Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11, 12, 28, 41, 43
**Nocne i świąteczne dyżury lekar-
skie**
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Ambulatorium chirurgiczne, tel.
746 08 46
Gabinet zabiegowy
Codziennie 7.00 - 21.00, tel. 746 08
65
Laboratorium
tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30,
sobota 8.00 - 14.00 (ostre dyżury)
Punkt szczepień
tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00
**Ośrodek pomocy
psychologicznej.**
tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12
Poradnia Medycyny Pracy - tel.
746 08 61 (badania kierowców, profi-
laktyczne)
Poradnia dla Kobiet
tel. 746 08 37
APTEKA "CENTRUM".
TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: poniedział-
ek - godz. 18.00
spotkania otwarte: 2-gi poniedział-
ek sierpnia, października, grudnia
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice
GRUPA REMONT
spotkania zamknięte: czwartek,
pora letnia godz. 19:00, pora zimowa
18:00
spotkania otwarte: ostatni czwar-
tek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice
GRUPA ASOCJACJA
spotkania w każdy poniedziałek o
godz. 18:00, spotkania otwarte w
pierwszy poniedziałek miesiąca.
Dom parafialny,
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Austro Consult
Kursy indywidualne, specjalistyczne,
intensywne dla firm i instytucji. Język
angielski, niemiecki, francuski, rosyjski
oraz polski dla cudzoziemców. Profe-
sjonalna jakość tłumaczeń ustnych i pi-
semnych.
ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/ 746 46 84,
http://www.austroconsult.pl
e-mail: austroconsult@austrocon-
sult.pl
**Dolnośląska Wyższa
Szkoła Przedsiębiorczości
i Techniki w Polkowicach**
ul. Skalników 6B; poniedziałek -
piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53;
746 53 51
Język angielski, niemiecki dla po-
czątkujących i średnio zaawansowa-
nych
**Studium Języków
Obcych Mr Happy**
ul. Kilińskiego 6, strona internetowa:
www.mrhappy.com.pl Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, francuski,
włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do
piątku, w godz. 12 - 19.
Babel
Polkowice, ul. Głogowska 13.
Język angielski, niemiecki, francuski,
włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku -
10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13, Tel. 746-
24-47
Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice;
tel. 845 01 90, www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski,
niemiecki i inne języki dla dzieci, mło-
dzieży i dorosłych
Magic School
Nauka języka angielskiego dla dzieci
w wieku od 1 do 14 lat.
adres: Kolejowa 10A
Tel. 693 333 133,
www.magicsschool.pl
Globe
Przygotowanie do matury, egzaminu
gimnazjalnego, FCE, CAE,
tel.: 605479852; 505539674
adres: Skalników 6b (obok bibliote-
ki) Polkowice
wejście od parkingu przy DWSPYT
http://www.globe.polkowice.pl

+ **Cmentarze**
Cmentarz Komunalny
ul. Spokojna 1. Tel. (076) 845 63 25 -
czynny całą dobę
Taxi
TAXI - TELEFONY
604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369,
600 244 687, 609 178 014,
609 207 855
**TAXI - TELEFON
ZGŁOSZENIOWY (POSTÓJ TAXI)**
(076) 847 41 00
+ **Apteki**
14.06.2010 - 20.06.2010
Apteka "Rodzinna"
ul. Rynek 40 Polkowice
21.06.2010 - 27.06.2010
Apteka "W Polkowicach"
(Tesco)
ul. Młyńska 2a Polkowice
28.06.2010 - 04.07.2010
Apteka przy POŁOmarkecie
ul. Kolejowa 23a Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00,
fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoły językowe

Austro Consult
Kursy indywidualne, specjalistyczne,
intensywne dla firm i instytucji. Język
angielski, niemiecki, francuski, rosyjski
oraz polski dla cudzoziemców. Profe-
sjonalna jakość tłumaczeń ustnych i pi-
semnych.
ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/ 746 46 84,
http://www.austroconsult.pl
e-mail: austroconsult@austrocon-
sult.pl
**Dolnośląska Wyższa
Szkoła Przedsiębiorczości
i Techniki w Polkowicach**
ul. Skalników 6B; poniedziałek -
piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53;
746 53 51
Język angielski, niemiecki dla po-
czątkujących i średnio zaawansowa-
nych
**Studium Języków
Obcych Mr Happy**
ul. Kilińskiego 6, strona internetowa:
www.mrhappy.com.pl Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, francuski,
włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do
piątku, w godz. 12 - 19.
Babel
Polkowice, ul. Głogowska 13.
Język angielski, niemiecki, francuski,
włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku -
10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13, Tel. 746-
24-47
Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice;
tel. 845 01 90, www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski,
niemiecki i inne języki dla dzieci, mło-
dzieży i dorosłych
Magic School
Nauka języka angielskiego dla dzieci
w wieku od 1 do 14 lat.
adres: Kolejowa 10A
Tel. 693 333 133,
www.magicsschool.pl
Globe
Przygotowanie do matury, egzaminu
gimnazjalnego, FCE, CAE,
tel.: 605479852; 505539674
adres: Skalników 6b (obok bibliote-
ki) Polkowice
wejście od parkingu przy DWSPYT
http://www.globe.polkowice.pl

OGŁOSZENIE
Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
zaprasza wszystkich przedsiębiorców
prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia
informacji na temat swoich firm
w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.
Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego
odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania
z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również
formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stoso-
wanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości.
Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety,
na podstawie której zamieszcza się
informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można
pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw
Gospodarczych i Rynku Pracy
w pok. 203.
Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem
www.polkowice.pl

OGŁOSZENIE
Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice
zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do
Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.
Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety
adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby
bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie
mieszkańcami Gminy Polkowice.
Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy.
Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji za-
trudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice.
Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankietę można uzyskać w Wydziale Inicjatyw
Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

OGŁOSZENIE
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
w Polkowicach ma swoją siedzibę w Polkowickim Centrum Usług
Zdrowotnych ul. Kardynała Bolesława Kominka 7 w pokoju nr 149
(I piętro), tel. 076-746-08-74. Posiedzenia Komisji odbywają się w dniach:
7 lipca, 4 sierpnia, 8 września,
6 października, 8 grudnia 2010 r.
w godz. 16.00 do 17.00

OGŁOSZENIE
Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy
ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 164/10 o pow. 70 m2, położonej w Polkowicach
przy ul. Dąbrowskiego - z przeznaczeniem na ogród przydomowy,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w Polkowicach przy ul. 11 Lutego 38/9,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w Polkowicach przy ul. Hubala 40/8,
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 227/9, położonej w Polkowicach przy
ul. Górników - w celu zabezpieczenia terenu budowy,
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 116/12, położonej w Polkowicach obieg I w celu ustawiania w
sezonie letnim zewnętrznego ogródka letniego przed lokalem.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami -
Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE
"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH
ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"
W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego
"ARLEG" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dyżury
konsultantów Agencji świadczących usługi i informacyjne dla przedsiębiorców i osób
zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:
- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków
publicznych,
- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych
Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00
13 lipca, 10 sierpnia, 14 września, 12 października, 16 listopada,
14 grudnia
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice,
ul. Rynek 1, pok.206 (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
zaprasza wszystkich przedsiębiorców
prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia
informacji na temat swoich firm
w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.
Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego
odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania
z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również
formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stoso-
wanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości.
Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety,
na podstawie której zamieszcza się
informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można
pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw
Gospodarczych i Rynku Pracy
w pok. 203.
Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem
www.polkowice.pl

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice
zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do
Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.
Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety
adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby
bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie
mieszkańcami Gminy Polkowice.
Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy.
Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji za-
trudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice.
Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankietę można uzyskać w Wydziale Inicjatyw
Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
w Polkowicach ma swoją siedzibę w Polkowickim Centrum Usług
Zdrowotnych ul. Kardynała Bolesława Kominka 7 w pokoju nr 149
(I piętro), tel. 076-746-08-74. Posiedzenia Komisji odbywają się w dniach:
7 lipca, 4 sierpnia, 8 września,
6 października, 8 grudnia 2010 r.
w godz. 16.00 do 17.00

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy
ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 164/10 o pow. 70 m2, położonej w Polkowicach
przy ul. Dąbrowskiego - z przeznaczeniem na ogród przydomowy,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w Polkowicach przy ul. 11 Lutego 38/9,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w Polkowicach przy ul. Hubala 40/8,
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 227/9, położonej w Polkowicach przy
ul. Górników - w celu zabezpieczenia terenu budowy,
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 116/12, położonej w Polkowicach obieg I w celu ustawiania w
sezonie letnim zewnętrznego ogródka letniego przed lokalem.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami -
Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH
ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"
W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego
"ARLEG" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dyżury
konsultantów Agencji świadczących usługi i informacyjne dla przedsiębiorców i osób
zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:
- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków
publicznych,
- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych
Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00
13 lipca, 10 sierpnia, 14 września, 12 października, 16 listopada,
14 grudnia
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice,
ul. Rynek 1, pok.206 (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek
Całodobowa emisja programu lokalnego
19.15 - program lokalny TV Polkowice
19.25 - lokalne wiadomości sportowe
19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra
20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny
Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie
przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra
Środa
Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesujący-
mi osobami w Polkowicach.
Piątek
18.30 - Twoje miasto Polkowice
18.55 - blok planszowo - informacyjny
19.15 - program Bez Montażu
Sobota - Niedziela
Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tygo-
dnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.
Wszystkie programy telewizji można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie
www.tv.polkowice.pl
Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6
tel. 076 845 46 57

Ostatnie zwycięstwo w II lidze

W meczu 34 kolejki podopieczni Dominika Nowaka pokonali przed własną publicznością 3:1 zespół Ślązy Wrocław. Bramki dla czarno - zielonych kolejno strzelali: Kamil Wacławczyk, Damian Piotrowski i Zbigniew Grzybowski z rzutu karnego. Po meczu piłkarze, sztab szkoleniowy i wszyscy pracownicy klubu wspólnie z kibicami świętowali awans do I ligi.

POWIEDZIELI PO MECZU
ZE ŚLĄZĄ



Tomasz Salamoniński
kapitan Górnika

- Jestem dumny z tego, że potrafiliśmy być prawdziwym zespołem, grupą ludzi wspierających się w trudnych momentach. Naprawdę nie mieliśmy łatwego. Pokazaliśmy, że mamy charakter i ostatecznie awansowaliśmy na zaplecze ekstraklasy. Myślę, że mamy jeszcze sporo do zrobienia.



Zbigniew Grzybowski
najlepszy strzelec Górnika

- Awans do I ligi to wielki sukces tego zespołu. Cieszę się, że mogłem dołożyć cegiełkę do tego awansu. Teraz jest czas na radość, ale już wkrótce trzeba myśleć o przygotowaniach do kolejnego sezonu, w którym przyjdzie nam grać z dużo mocniejszymi zespołami. Jestem przekonany, że damy sobie radę.

Ostatnie starcie w drugiej lidze nie miało większego znaczenia na układ w ligowej tabeli. Czarno - zieloni już na dwie kolejki przed zakończeniem sezonu zapewnili sobie awans do wyższej fazy rozgrywkowej. Jednakże w tym meczu polkowiczanie nie odpuścili drużynie przyjezdnych i pewnie pokonali drużynę ze stolicy Dolnego Śląska.

Początek meczu był na bardzo wyrównanym poziomie. Niespodziewanie na prowadzenie wyszli zawodnicy z Wrocławia. W 15 minucie Rejmer przymierzył z wolnego. Piłka odbiła się od poprzeczki, następnie od pleców bramkarza Szymańskiego i wpadła do siatki Górnika. Na wyrównującego gola kibicom przyszło czekać aż do 40 minuty. Indywidualną akcję przeprowadził Bancewicz, a formalności dopełnił Kamil Wacławczyk. Po zdobytym голу czarno-zieloni podbili do trybuny głównej i wykonali popularną kołyskę. To dla świeżo upieczonego taty, Macieja Sobonia i jego córki Lenki. Po zdobyciu tej bramki podopieczni Dominika

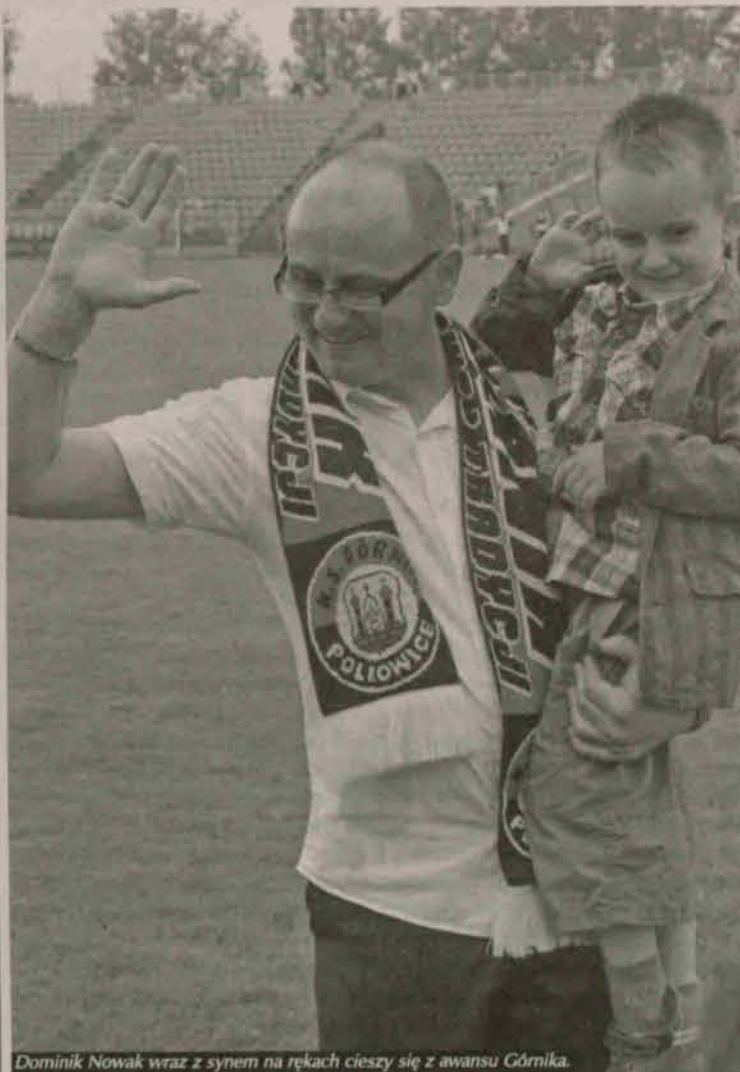
Nowaka potrzebowali zaledwie 60 sekund, by wyjść na prowadzenie. Precyzyjnym strzałem bramkarza Ślązy pokonał Damian Piotrowski.

W drugiej odsłonie kibice zobaczyli tylko jednego gola. Jedenastkę na gola zamienił Zbigniew Grzybowski. Była to ostatnia bramka w meczu i w drugiej lidze. Po ostatnim gwizdku wyrzuciły korki od szampanów i zaczęła się feta z okazji awansu do I ligi.

Chłopaki zostawili serce na drugoligowych boiskach. Sądzę, że swoją ambicją i ciężką pracą wypracowaliśmy sobie awans do upragnionej I ligi - powiedział nam Dominik Nowak, trener Górnika.

- Byłem przekonany, że wywalczymy w tym meczu komplet punktów. Najważniejsze, że na własnym obiekcie, dzięki czemu mogliśmy wspólnie z kibicami świętować awans. Miejsce Górnika jest na piłkarskich salonach. Postawiliśmy kolejny krok do przodu. Chciałbym jeszcze raz serdecznie podziękować moim piłkarzom za cały sezon. Chłopaki zostawili serce na drugoligowych boiskach. Sądzę, że swoją ambicją i ciężką pracą wypracowaliśmy sobie awans do upragnionej I ligi - powiedział nam Dominik Nowak, trener Górnika.

Paweł Grefi



Dominik Nowak wraz z synem na rękach cieszy się z awansu Górnika.

Wielkie dzięki

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do awansu Górnika Polkowice do I ligi składam serdeczne podziękowania. Szczególnie chciałbym podziękować Jolancie i Zbigniewowi Ramus, Januszowi Hurejowi i Annie Potockiej, Dariuszowi i Beacie Frasz, Walerianowi Horbasowi oraz Mirosławowi Siemaszko.

Piotr Wójcik - kierownik I zespołu Górnika

Pozaboiskowe gierki rywali Górnika

W rundzie jesiennej drugiej ligi zachodniej podopieczni trenera Dominika Nowaka spisali się świetnie. Nie zaznali ani razu goryczy porażki i pewnie awansowali na zaplecze ekstraklasy. Pomimo tego, że ich główni rywale nie tylko na boisku robili wszystko, by im przeszkodzić.

Efektowne zwycięstwo Górnika Polkowice nad GKS-em Tychy w 32. kolejce oraz porażka Zawiszy Bydgoszcz w pojedynku z Lechią Zielona Góra sprawiły, że na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek II ligi czarno-zieloni mogli cieszyć się z upragnionego awansu. Niespodziewanie już następnego dnia po wygranej nad zespołem z Tychów na jednym ze śląskich portali sportowych pojawiła się informacja o tym, że w tymże pojedynku w barwach Górnika wystąpił Marek Opalacz, który rzekomo powinien pauzować. Jest tajemnicą poliszynela, że w tej

sprawie, wedle naszych chęć zachować anonimowość źródeł, do Tychów dzwonił działacz rywalizujący z Górnikiem o promocję, a zaprzysiężonych z GKS, Zawiszy Bydgoszcz. Na wspomnianym portalu pojawiła się informacja, że we wtorek, 1 czerwca sprawą miał się zająć Wydział Gier PZPN. W środę zadzwoniłmy sprawdzić, czy tak się stało.

- Nie było i nie ma żadnej sprawy. Opalacz mógł grać w meczu z GKS-em Tychy. Wszystko odbyło się w zgodzie z przepisami. GKS żadnego wniosku do nas nie składał - uciął krótko Woj-

ciech Jugo, przewodniczący Wydziału Gier.

Ciekawostką jest fakt, że nie była to pierwsza pozaboiskowa próba odebrania Górnikowi zwycięstwa wywalzonego na placu gry. Wcześniej, po meczu czarno-zielonych z Jarotą, działacze z Jarocina, prawdopodobnie również inspirowani przez Zawiszę oraz Zagłębie Sosnowiec, żądali walkowera za nieprawidłową zmianę w końcówce spotkania. O co chodziło? Ano o to, że w 80. minucie meczu w szeregach Górnika doszło do czwartej zmiany - doświadczony Zbigniew Grzybowski zastąpił młodzieżowca Łukasz Sierpina. Natomiast dwie minuty wcześniej, za młodzieżowca Damiana Piotrowskiego na boisku pojawił się rutyniarz Maciej Soboń. Zgodnie z przepisami czwarta zmiana może mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdy za

młodzieżowca wchodzi młodzieżowiec. Złamano więc reguły, ale jak się później okazało przyczyną całego zamieszania była pomyłka sędziego technicznego, który pomylił kartki ze zmianami. Stąd też walkowera nie przyznano i trudno się temu dziwić skoro techniczny przyznał się do winy.

- Soboń miał wejść za Grzybowski, a Sierpina za Piotrowskiego. Co więcej, zmiany miały być dokonane jednocześnie. Interweniowałem zaraz po pierwszej z nich, ale tego co się stało cofnąć nie mogłem - mówi trener Nowak.

Żadnej z opisanych powyżej spraw nie komentowali działacze Ruch Radzionków, zwycięzcy rozgrywek II ligi.

- Szkoda, że Zawisza i Zagłębie nie mogąc pogodzić się z tym, że na boisku byliśmy lepsi stosowali inne, nie mające nic

wspólnego ze sportem metody - kończy trener Górnika.

Konrad Kaptur



Dwa medale Skorpiona

W okolicach Torunia odbyły się mistrzostwa Polski masters w kolarstwie szosowym. Bardzo dobrze spisali się reprezentanci naszego Skorpiona, którzy dwukrotnie stawali na podium.

Na trudnych trasach wiodących wokół Torunia ścigano się zarówno w indywidualnej jeździe na czas, jak i w jeździe na czas dwójkami. W sumie rywalizowało ponad 180 kolarzy. Pierwszą z konkurencji, w której przyszło im się sprawdzić była jazda indywidualna na czas. Zgodnie z oczekiwaniami w kategorii I, w której startowali zawodnicy mieszczący się w przedziale wiekowym 30-39 lat bezkonkurencyjny okazał się broniący wywalczonego przed rokiem tytułu Artur Korc z Masters Głizycko. Na liczącej 20 km trasie uzyskał on czas 26.46 min. Zaledwie osiem sekund gorszy rezultat zanotował reprezentant Skorpiona Dariusz Woźniak, który tym samym uplasował się na drugim miejscu. Brązowy medal przypadł w udziale Grzegorzowi Tomasiakowi, a czwarte miejsce zajął kolejny zawodnik Skorpiona Grzegorz Pytlak, któremu do wskoczenia na

trzeci stopień podium zabrakło 47 sekund. Pozostali reprezentanci Skorpiona zajęli dalsze lokaty - Janusz Pytlak z czasem 31.06 był 18, a Paweł Żelichowski, który zanotował czas 31.06 uplasował się na miejscu 24.

Również w wyścigu na czas dwójek zawodnicy "Skorpiona" spisali się bardzo dobrze. Na liczącej 25 km trasie para - Grzegorz Pytlak/Dariusz Woźniak wywalczyła tytuł wicemistrzowski, ustępując jedynie duetowi Artur Korc/ Daniel Chądzyński. Brązowe medale wywalczyli Pawłowi Szaduro z Gdyni i Grzegorz Tomasiak z Lublina. Trzeci z polkowiczian Janusz Pytlak w parze z Pawłem Kimbortem ze Szklarskiej Poręby zajął miejsce ósme, a Paweł Żelichowski, z którym w parze jechał Michał Szlęzak z Konstancina uplasował się na miejscu 10.

Konrad Kaptur



Janusz Pytlak przed startem.

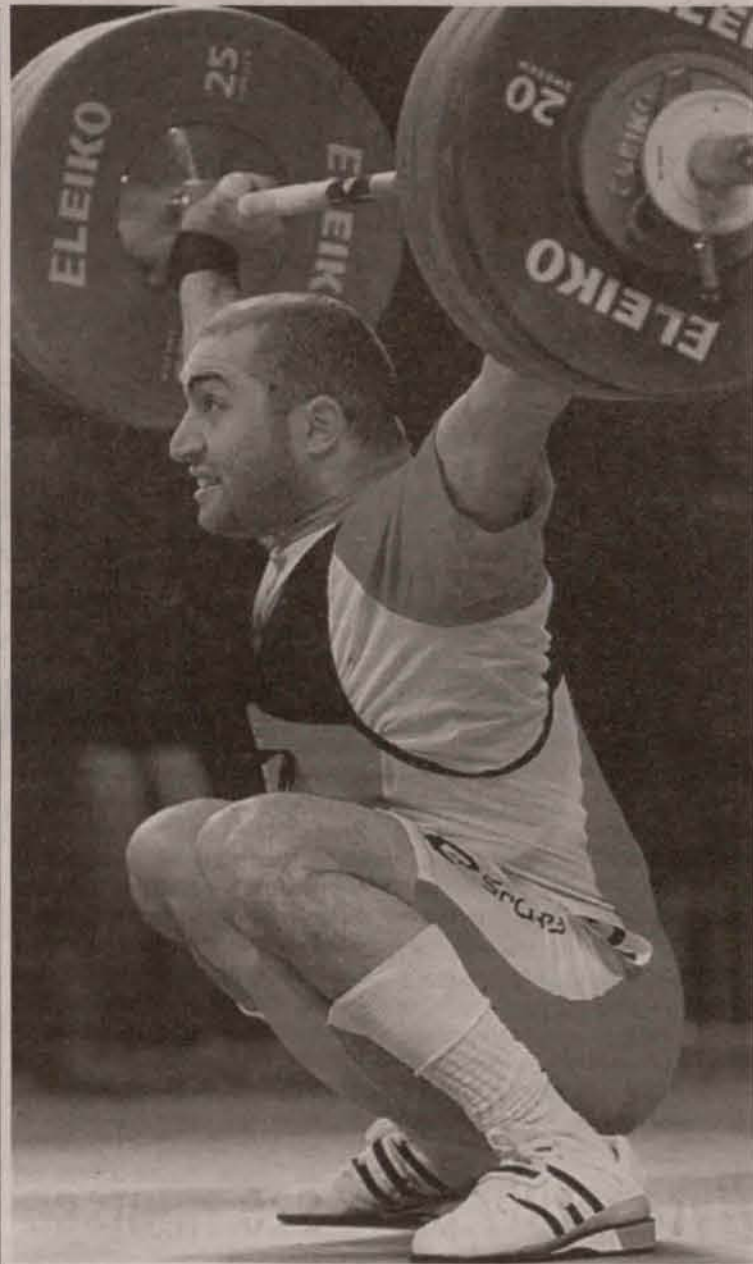
Złoty debiut

W Hrubieszowie odbyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski Kobiet i Mężczyzn do lat 23 w podnoszeniu ciężarów. Zawodnik KPC Górnika Polkowice, Arsen Kasabijew uzyskał rewelacyjny rezultat 365 kg w dwuboju (160 +205) i wywalczył złoty medal w kategorii wagowej do 94 kg. To pierwszy mistrzowski tytuł dla Gruzina z polskim paszportem.

W zmaganiach wzięło udział 18 sztangistów z najmocniejszych ekip ciężarowych w Polsce. Najlepszy wynik w z zawodach odnotował Arsen Kasabijew (415,5 pkt). Reprezentant Górnika zdeklasował swoich rywali i zasłużył na najwyższym stopniu podium. Drugą lokatę zajął Adrian Dołęga z Tarpana Mrocza, który stracił aż 35 kg do Kasabijewa. Brąz powędrował do Warszawy, a konkretnie do Łukasza Oporskiego. Zawodnik Legii uzyskał 317 kg w dwuboju, czyli o 48 kg mniej od sztangisty z Polkowic. Niespełna 23-letni sztangista pochodzi z Osetii Płd., a na igrzyskach w Pekinie reprezentował jeszcze Gruzję. Godnie, bo zajął 4. miejsce. Do ojczyzny jednak nie wrócił. Obywatelstwo polskie w listopadzie zeszłego roku przyznał mu ś.p. prezydent Lech Kaczyński. Arsen Kasabijew, to jeden z głównych pretendentów do złota w zbliżających się Igrzyskach Olimpijskich w Londynie.

Drugi z naszych reprezentantów - Sylwester Koleczek wywalczył srebrny medal w kategorii wagowej do 105 kg. Młodszy z braci Koleczek uzyskał bardzo dobry rezultat - 371 kg w dwuboju (165 +206). Do złota zabrakło mu 5,5 pkt. Na najwyższym stopniu podium stanął Czekiel Kornel z Budowlanych Opole. Brązowy krążek przypadł Grzegorzowi Formaniukowi z Gryfu Bujny.

PG



Archiwum CCC Polkowice

Maja zapowiada walkę o wysokie cele

Niedawno kadrowiczki z zawodowej grupy CCC Polkowice spędziły w Kanadzie. Wkrótce przejdą kompleksowe testy medyczne, które mają dać odpowiedź na pytanie, czy Maja Włoszczowska ma silną alergię pokarmową.

Mistrzostwa świata w kolarstwie górskim odbędą się we wrześniu, w uroczej miejscowości Mont Sainte Anne w Kanadzie. Zostało więc jeszcze sporo czasu, ale nasza ekipa postanowiła udać się za ocean na rekonesans trasy. Jakże wnioski?

- Równie trudnych odcinków jeszcze nie widziałem. Praktycznie na całej długości trzeba być maksymalnie skoncentrowanym. Minimalny błąd może doprowadzić do straty, której potem nie da się już odrobić. O zwycięstwie będą w dużej mierze decydować znajomość trasy, a także umiejętności techniczne - mówi Andrzej Piątek, dyrektor sportowy naszej grupy, a jednocześnie trener kadry Polski.

- Jest bardzo dużo zakrętów. W Kanadzie jest trudno, ale raczej bezpiecznie. Nie ma takich odcinków jak w

Canberze, gdzie odbywały się ubiegłoroczne mistrzostwa. Tam dojeżdżało się do kamienia i człowiek zastanawiał się, czy w ogóle zjeżdżać w dół. Tutaj takich miejsc na szczęście nie ma - dodaje Maja, która zapewnia, że nie ma żadnego urazu psychicznego po upadku z półmaratonowego gazu, który zaliczyła w Australii.

- Zapomniałam już o tym wypadku. Kolarstwo górskie to jest sport, w którym takie rzeczy się zdarzają. Trzeba nad nimi przejść do porządku dziennego, szybko się pozbierać i iść dalej do przodu - deklaruje nasza wicemistrzyni olimpijska z Pekinu.

Z psychiką problemów nie ma żadnych, jest za to kłopot innej natury. Otóż tuż przed wyjazdem do Kanady Maja, wraz z Olą Dawidowicz i Paulą Gorycką przeszła badania lekarskie, w

tym testy alergologiczne. Okazało się, że jest uczulona na wiele produktów spożywczych, w tym takich, które stanowią podstawę żywienia kolarza. Nie może między innymi jeść makaronów i mięsa wołowego, bez których trudno wyobrazić sobie życie zawodowego cyklisty.

- Jem teraz więcej ryb, na które nie mam alergii, ale na dłuższą metę bez makaronów i wołowiny będzie raczej trudno. Konieczne muszą być kolejne testy, aby upewnić się, czy rzeczywiście jest tak źle. W Kanadzie zjadłam raz steka i nic mi nie było. Zobaczmy - mówiła po przylocie z Kanady.

Ponowne testy mają zostać przeprowadzone wkrótce. Ostatnie dwa tygodnie Maja nie trenowała, bo była chora. Brała antybiotyki i ciągle jest

osłabiona. Pomimo zaległości kolarstwa jest dobrej myśli.

- Boję się trochę o moją dyspozycję. Na szczęście do mistrzostw świata jest jeszcze sporo czasu. Gorzej będzie ze startem w mistrzostwach Europy, któ-

re odbędą się już za miesiąc w Izraelu. Nie zamierzam się jednak poddawać i zamierzam z całych sił walczyć o obronę tytułu - deklaruje nasza wicemistrzyni olimpijska.

Konrad Kaptur



Maja Włoszczowska poznawała kanadyjskie trasy, na których we wrześniu zostaną rozegrane mistrzostwa świata.

Archiwum CCC Polkowice

Tym razem górą byli Ukraińcy

- Rywale zawiesili nam dość wysoko poprzeczkę, ale w sumie wygraliśmy pewnie - powiedział na mecie Witalij Szafar ze zwycięskiej sztafety Achilles Leszno. Wcześniej, wraz z kolegami wziął rewanż za ubiegłoroczną porażkę ukraińskich biegaczy.

W sobotę w Polkowicach odbyła się siódma edycja Biegu Sztafetowego Szlakiem Polskiej Miedzi. W imprezie tradycyjnie wystartowało wielu znakomitych biegaczy. Od kilku lat o zwycięstwo walczyły sztafety składające się z czołowych polskich maratończyków oraz odnoszących sukcesy zawodników zza naszej wschodniej granicy. Przed rokiem górą byli Polacy startujący pod szyldem Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. Tym razem nie było mocnych na Ukrainoów. Co prawda do trzeciej zmiany na trasie dochodziło do licznych przetasowań, ale od czwartej Ukraińcy panowali niepodzielnie. Ich przewaga była na tyle duża, że biegnący na zmianę numer sześć, kończącej zawody Szafar mógł minąć linię mety z rękoma uniesionymi w górę w geście triumfu.

- Bardzo się cieszymy, że udało nam się wygrać. Ten bieg ma dużą renomę. Nie jest łatwo tu zwyciężyć. Nam w tym roku udało się skompletować ekipę, która gwarantowała bardzo dobry wynik - powiedział nam Szafar. Poza nim sztafetę Achillesa tworzyli Aleksandr Łabaznik, Leonid Rybak, Dymitr Baranowski, Nikola Budyk oraz Jewgienij Bożko. Drugie miejsce zajęła ekipa Boker Kościerzyna, a trzecie Kowel Ukraina. Poza biegiem głównym odbyły się także mistrzostwa drużyn samorządowych, prezesów i dyrektorów. W tej rywalizacji bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci Aquaparku, którzy pokonali ekipę TKKF oraz Aqua Hotelu. Na czwartym miejscu

uplasowała się reprezentacja Urzędu Gminy. Sztafeta, która zajęła drugą lokatę zdecydowała się przekazać nagrodę pieniężną na zakup sprzętu sportowego dla Domu Dziecka w Polkowicach. W sobotę odbyło się także wiele innych biegów, które przyciągnęły liczną rzeszę kibiców. Rywalizowały między innymi dzieci, w ramach kolejnej edycji Wiosennych Biegów Przelajowych, a także przedstawiciele służb mundurowych. Przerwy pomiędzy kolejnymi zmaganiem umilały widzom występy znanej legnickiej grupy tańeczno-akrobatycznej "Złote Dzieci", a także pokazy strongmanów z Jarłem Dymkiem oraz Sławkiem Toczkiem na czele. Do proponowanych przez silaczy konkurencji polkowiczanie chętnie się włączali, co sprawiło, że zabawa naprawdę była przednia.

- Słyszałem o tym, że Jarek Dymek wraz ze Sławkiem Toczkiem są nie tylko silni, ale także bardzo sympatyczni. Poza tym mówiono, że potrafia świetnie bawić publiczność. To wszystko okazało się prawdą - mówił Adam Nowak, prezes TKKF "Start", główny organizator biegu. Sobotnia jubileuszowa edycja Sztafetowego Biegu Szlakiem Polskiej Miedzi dobiegła końca. Tradycyjnie wszystko było dopięte na ostatni guzik. Tradycyjnie też podczas biegu głównego oraz ceremonii nagradzania zwycięzców padał deszcz.

- Na pogodę niestety nie mam wpływu, ale może tak już musi być, że podczas naszej imprezy pada. Może taki urok tego biegu - zakończył Nowak.

Konrad Kaptur

Wytańczyły pierwsze miejsce

Tancerki z Gimnazjum nr 2 zdominowały czwartą edycję Międzypowiatowego Turnieju Tańca Nowoczesnego, który odbył się w Radwanicach. Zwyciężyły w obydwu konkurencjach.



Podczas zawodów wszyscy uczestnicy musieli się zaprezentować jurorom, którzy dokonując oceny zwracali uwagę między innymi na stopień trudności wykonanych ewolucji, a także szereg innych elementów. Rywalizacja toczyła się w dwóch kategoriach tanecznych - "formacja" oraz "duet". W obydwu triumfowały reprezentantki Gimnazjum nr 2, które do udziału w turnieju przygotowywała Katarzyna Hoffman. W kategorii "formacja" polkowiczanki wystąpiły w składzie - Katarzyna Świdarska, Natalia Apanasiewicz, Magdalena Latarska, Dorota Latarska, Natalia Robak, Angelika Lech, Patrycja Bułhak, Monika Skukowska,

Anna Skukowska oraz Róża Tesarczyk. Skład zwycięskiego duetu to Katarzyna Świdarska i Natalia Apanasiewicz. Poza zwycięstwem gimnazjalistki zajęły w kategorii "duet" również trzecie miejsce - para Patrycja Bułhak i Róża Tesarczyk, oraz zdobyły wyróżnienie - para Monika Skukowska i Anna Skukowska.

W turnieju wystartowały cztery zespoły reprezentujące cztery szkoły. Obok Gimnazjum nr 2 z Polkowic były to: Gimnazjum z Chocianowa, Zespół Szkolno-Przedszkolny z Radwanic oraz gospodynie - Samorządowe Centrum Edukacji.

KoK



Składająca się z biegaczy ukraińskich sztafeta Achilles Leszno pewnie wygrała dziesiątą edycję Sztafetowego Biegu Szlakiem Polskiej Miedzi. Na zdjęciu swoją zmianę kończy Jewgienij Bożko, a na trasę wyrusza Witalij Szafar.

Trzy pytania do WITALIJA SZAFARA ze zwycięskiej sztafety Achilles Leszno

To nie był łatwy bieg

- Wygraliście z dość dużą przewagą. To był łatwy bieg?

- O nie. Co prawda na mecie mieliśmy dość bezpieczną przewagę, ale wcześniej musieliśmy mocno się napracować, by wywalczyć na trasie przewagę, która pozwoliła nam spokojnie dobiec do mety i wygrać. W tym roku nie było mocnych polskich biegaczy, jak rok temu i wcześniej, stąd też udało nam się wygrać.

- Jakbyś ocenił skład waszej sztafety?

- W tym roku przywieźliśmy naprawdę mocny skład. Trójka z naszych zawodników to uczestnicy ostatnich mistrzostw Europy w biegach długich. Pozostali

mają duże doświadczenie w biegach maratońskich. Za każdym razem przyjeżdżając do Polkowic staramy się kompletować skład, który pozwala nam walczyć o zwycięstwo.

- Za rok będziecie bronić tegorocznego zwycięstwa?

- Myślę, że tak. Co prawda dopiero co zakończyła się tegoroczna edycja, więc jest jeszcze sporo czasu do kolejnej, ale bieg w Polkowicach jest dla nas ważny. Jest fajna atmosfera i dobra organizacja. O ile zdrowie pozwoli i nie będzie to kolidować z naszymi planami, to przyjedziemy.

Pytał: KoK



Pojechali po Puchar Burmistrza

W miniony piątek, przy słonecznej pogodzie, odbył się wyścig MTB "O Puchar Burmistrza Polkowic" z okazji 20-lecia samorządu gminnego "XX niezwykle lat" - Polkowice 2010.

Organizatorem wyścigu było Polkowickie Stowarzyszenie Sportu i Aktywnej Rehabilitacji "Skorplon Polkowice". Trasa, na której rywalizowali kolarze wiodła przez polkowicką ścieżkę zdrowia. Uczestnicy mieli do pokonania jedną bądź dwie pętle o długości około 1,5 km każda. Była ona urozmaicona kilkoma

technicznymi zakrętami. Jako, że aura dopisała trasa była sucha i można było ją pokonać bez żadnych problemów. W imprezie udział wzięli uczniowie szkół podstawowych. Wszyscy szczęśliwie dotarli do mety. W kategorii uczniów klas I-III zwyciężył Dawid Wojak, a wśród uczniów klas IV-VI bezkonkurencyj-

ny okazał się Adam Makuchowski. Za naszym pośrednictwem organizatorzy dziękują za wsparcie sponsorowi - Gminie Polkowice oraz Straży Miejskiej za pomoc w organizacji i profesjonalnym zabezpieczeniu trasy przejazdu.

KoK



Z koszykówką na wesoło

W Szkole Podstawowej nr 3 odbyła się impreza sportowa dla klas pierwszych pod nazwą "Koszykówka - boisko pełne ruchu".

Brali w niej udział uczniowie oraz uczennice klas pierwszych. Chodziło głównie o to, by pokazać jak fajną, atrakcyjną dyscypliną sportową jest gra w koszykówkę. Ponadto chodziło o integrację zespołów klasowych z nauczycielami oraz rodzicami - mówi nam Krzysztof Olszyński, organizator zabawy. Dla dzieci przygotowano różnorodne konkurencje związane z koszykówką. Były między innymi bieg połączony z kołowaniem piłki, a także sztafeta wahadłowa. Każdy z zespołów biorących udział w zmaganiach składał się z 16 osób. Dzieciaki

podchodzili do poszczególnych konkurencji z dużym zaangażowaniem. Przyglądanie się ich zmaganiom było nie lada frajdą dla rodziców oraz wszystkich, którzy zdecydowali się odwiedzić salę gimnastyczną przy SP 3. W zawodach chodziło przede wszystkim o dobrą zabawę. Ten cel bez wątpienia udało się osiągnąć. Już dziś w szkole mającej sięgać 20 lat tradycji związane z popularyzowaniem koszykówki zapowiadają, że w przyszłości podobnych imprez będzie więcej.

Kok

20-LECIE SAMORZĄDU GMINNEGO
„XX niezwykłych lat” - Polkowice 2010

1 Bike Maraton Polkowicki

25 września 2010 r. (sobota)

ul. K. B. Kominka

Dystans: Mega - 56 km, Giga - 70 km

Program

9.00-10.30 - zapisy i wydawanie numerów startowych,

10.50 - odprawa techniczna,

11.00 - start wspólny,

15.00 - ceremonia wręczenia nagród.

Program może ulec zmianie o 30 min.

Organizatorzy:



Polkowice



Polkowice



Polkowice



Polkowice

Patronat honorowy:

Burmistrz Polkowic

Wiesław Wabik

Starosta Powiatu Polkowickiego

Marek Trams

Patronat medialny:

Plus

radio

» KRÓTKO

Spisali się na medal

Doskonałe starty odnotowali polkowicki lekkoatleta z Gminajum nr 1 podczas Indywidualnych Mistrzostw Dolnego Śląska. Nasi zawodnicy wywalczyli tam aż 9 krążków, z czego 4 z najcięższego kruszcu. Zmagania odbyły się 8 czerwca we Wrocławiu.

Na najwyższym stopniu podium stanęli: Adrian Krzyżanowski (pchnięcie kulą), Małgorzata Robak (bieg na 100 m), Agnieszka Zamojtel (rzut oszczepem). Srebro wywalczył Mateusz Kolodziejczyk w rzucie oszczepem. Zaś na najniższym stopniu podium stanął Kacper Tomczak, który reprezentował polkowickie Gimnazjum nr 1 w rzucie oszczepem, Paulinie drożdż w biegu na 1000 m oraz Aninie Piórkowskiej, która doskonale pobięła na 300 m przez płotki. Drużynowo również nie obyło się bez sukcesów. Nasze dziewczęta zajęły pierwsze miejsce w łącznej klasyfikacji, a chłopcy trzecie.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z postawy naszych zawodników. Z każdym startem prezentują coraz wyż-

szy poziom. Wierzymy, że ich forma będzie stale rosła - powiedział nam Robert Pierzchała, trener polkowickich lekkoatletów.

PC

Dwa krążki Kacpra

Uczeń Gimnazjum nr 2 Kacper Lemiesz zdobył złoty oraz srebrny medal mistrzostw Dolnego Śląska w tenisie ziemnym. Podczas turnieju rozegranego we Wrocławiu polkowiczanie okazał się bezkonkurencyjny w grze podwójnej, a w singlu przyszedł mu stanąć na drugim stopniu podium. Ciekawostką jest fakt, że w półfinale Kacper odprawił z kwitkiem zawodnika rozstawionego z numerem pierwszym. W finale zaś uległ zajmującemu trzecie miejsce na listach rankingowych rocznika 1995 Michałowi Rolkiemu. Dolny Śląsk jest w kategorii do lat 16 najsilniejszym okręgiem w Polsce, aż 8 zawodników plasuje się w pierwszej 20 na ponad 200 chłopców sklasyfikowanych w kraju.

Kok

Rozmowa z KRZYSZTOFEM JEŻOWSKIM, kolarzem naszej grupy CCC Polsat Polkowice, aktualnym mistrzem Polski

Chcę przejść do historii

- Trzy razy z rzędu wygrałeś prestiżowy wyścig Criterium Cuprum Cup. Czyba pasuje ci takie uliczne ściganie?

- No tak. Nie od dziś wiadomo, że jestem niezłym sprinterem i dobrze czuję się w takich wyścigach jak Criterium Cuprum Cup. Udało mi się w tym roku po raz trzeci wygrać klasyfikację generalną tego wyścigu i bardzo jestem z tego faktu zadowolony, bo wcześniejsza część sezonu nie układała się po mojej myśli. Na szczęście teraz forma rośnie z każdym startem, co dobrze rokuje na dalszą część sezonu. Ciężka praca, którą wykonałem wspólnie z kolegami podczas przygotowań zaczyna przynosić efekty.

- Które z tych trzech zwycięstw było najtrudniejsze?

- Każde zwycięstwo jest trudne. Tym bardziej wówczas, gdy jedzie się jako faworyt. Wówczas wszyscy czyhają na twój błąd i musisz być bardzo uważny na całej trasie. W mojej grupie jeżdżą bardzo dobrzy kolarze, oni pomagali mi z całych sił i udało się zanotować trzy zwycięstwa. Na każde z nich musieliśmy się ostro napracować.

- W tym roku, póki co, pogoda nie rozpieszcza kolarzy. Ściganie jest chyba trudniejsze niż w poprzednich latach?

- Rzeczywiście podczas wyścigów, które rozgrywają się w Polsce zazwyczaj musimy zmagać się nie tylko z rywalami, ale również z niezbyt sprzyjającą pogodą. Jeździmy przy niskich temperaturach, silnym wietrze, a często także w deszczu. To na pewno nie są idealne warunki do ścigania. Z drugiej jednak strony nie ma co narzekać, bo przy dużym upale też nie jeździ się zbyt dobrze. Poza tym, trudne warunki atmosferyczne sprzyjają zawodnikom, którzy jeżdżą do-



brze technicznie, a do takich należą i ja. Stąd też na mokrych trasach, gdzie trzeba dobrze spisywać się na zakrętach mam pewną przewagę.

- Pod koniec czerwca w Kielcach odbędą się mistrzostwa Polski, podczas których będziesz bronił wywalzonego przed rokiem tytułu mistrzowskiego. Z jakim nastawieniem pojedziesz do Kielc?

- Moim celem jest oczywiście wywalczenie tytułu po raz drugi z rzędu. To byłaby wielka sprawa zarówno dla mnie, jak i dla mojej grupy. Jeszcze nigdy w historii kolarstwa w Polsce nikt nie dokonał tej sztuki. Byłoby bardzo fajnie gdyby to mnie udało zapisać się na kartach historii kolarstwa w Polsce. Dodałbym wszelkich starań, by tak się stało, choć zdaję sobie sprawę, że będzie bardzo trudno, bo wy-

ścig o mistrzostwo Polski jest specyficzny. To najważniejszy start w sezonie dla każdego kolarza. Wiem, że każdy będzie się nastawiał, aby odebrać mi koszulkę mistrzowską. Zapewniam jednak, że tanio skóry nie sprzedam i będę gotowy na ostrą walkę do ostatniego metra.

- Jak wygląda końcówka przygotowań do tego kluczowego startu?

- Ostatni tydzień spędziliśmy na zgrupowaniu w Szklarskiej Porębie. Tam szlifowaliśmy siłę i wytrzymałość. W najbliższych dniach wybieramy się na Małopolski Wyścig Górski. Będziemy ścigać się w górach, bo mistrzostwa odbędą się na trasie mocno pagórkowatej i przygotowanie kondycyjne będzie odgrywać kluczową rolę.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

» WOKOŁ SPORTU

Kiepski trener wśród geniuszy

Wielkie święto spychające na dalszy plan wszystkie inne wydarzenia, bynajmniej w moim życiu, rozpoczęło się w miniony piątek. Mamny już za sobą pierwszą kolejkę spotkań, zobaczyliśmy wszystkie zespoły. Spośród pretendentów do tytułu zwycięzcy afrykańskiego Mundialu szczególnie troszkę obejmuję, ze względu, o których na tych łamach pisałem już nie raz Argentynę. I przyznaję, że po pierwszym, wygranym przez Albicelestes pojedynku z Nigerią mam głową zaprzętą pewne obawy, które pragnę odegnąć czym prędzej, ale niestety one nie dają mi spokoju. Otóż niepokojem napawa mnie postawa jednego z bocznych obrońców, który nijak nie psuje mi do konglomeratu piłkarzy ofensywnych, potrafiących jednym musnięciem piłki wprawić w eskazę tłumy. Grający na prawej obronie stronie Gutierrez, ustawiony zresztą w defensywie wbrew jego naturalnym predyspozycjom - w Newcastle, gdzie gra na co dzień, pojawia

się zazwyczaj jako boczny pomocnik sprawiał wrażenie zagubionego chłopca, któremu kazano zrobić coś, czego nie tylko nie umie, ale i nie chce. To jest moim zdaniem piłkarz, którego boski Diego Maradona powinien od razu relegować na ławkę rezerwowych, bo pozytywów w jego grze nie dostrzegłem żadnych. Powodów zaś do osiągnięcia stanów bliskich przedawalnym dostarczał ów jegomość niemal każdą swą interwencją. W ogóle gra defensywna, wyjąwszy wyczyny genialnego przeciwko Nigerii Mascherano i więcej niż poprawnego Heinze pozostawia wiele do życzenia. Na pewno o wiele więcej niż wówczas, gdyby blok defensywny Argentyny tworzyli, zostawieni w domu, Javier Zanetti, gracz o najpociesniejszych płucach we współczesnym futbolu oraz twardszy od granitowej skały Esteban Cambiasso. Niestety ani jednego, ani drugiego z powodów znanych wyłącznie Maradonie, na boiskach RPA nie zoba-

czymy. Pozostaje mi więc wierzyć, że grupa geniuszy biegnących w ataku Albicelestes, z graczem absolutnie z innego wymiaru, jakim już w pierwszej potyczce okazał się być Messi, będzie potrafiła w każdym meczu strzelić o jednego gola więcej od rywali i sprawi, że wpadnę w euforię równą tej sprzed 24 lat, gdy po raz pierwszy świadomie mogłem konsumować argentyński sukces, odniesiony przez drużynę prowadzoną na boisku przez Diego Maradonę, obecnego trenera zespołu. Dla niego obecny Mundial jest niezwykle. Gdyby doprowadził swoich chłopców do triumfu stałby się drugim, po Franzu Beckenbauerze, człowiekiem, który wzniosł w górę Puchar Świata jako piłkarz i trener. Nie trudno zgadnąć, że szczerze mu tego życzę, choć kompetencje trenerskie wybitny trener ma moim zdaniem niewielkie. To jednak nieważne, gdy kieruje się grupą piłkarzy genialnych.

Konrad Kaptur